



DOBRCZE INWESTUJ W DOBRO!

FUNDUSZE WIECZYSTE ORAZ INNE FORMY FILANTROPII
W KRAJACH GRUPY WYSZEHRADZKIEJ

W czasie podróży po kraju cesarz zobaczył siedemdziesięcioletniego mężczyznę, który sadził daktylowiec. Zapytał go, po co sadzi drzewo, skoro najpewniej nie doczeka jego owoców. Starzec opowiedział cesarzowi o swoich dzieciach i wnukach, a kiedy mówił o ich radości, wspomniał, że w ten sposób pamięć o nim przetrwa. Juliusz Rézler myślał podobnie jak ten starzec, kiedy zakładał fundację. Mógł wydać pieniądze na własne wygody i przyjemności, ale zamiast tego utworzył program stypendialny dla młodych Węgrów. Zrobił to, bo myślał o przyszłości swojego kraju.

Miklós Maróth, Wiceprezes Węgierskiej Akademii Nauk

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Fundusze wieczyste w krajach Grupy Wyszehradzkiej	6
Polska	7
Fundusz Wieczysty im. Marii Sienkiewiczowej	8
Chmielecki Fundusz Oświaty	10
Fundusz Gwiazd Dobroczynności	13
Fundusz Wieczysty im. Grażyny Gęsickiej	16
Czechy	19
Fundusz im. Miroslava Dušana	20
Fundacja Rodziny Hlávka	22
Fundusz Rodziny Hora	25
Fundusz Stypendialny Renesans	27
Słowacja	29
Fundusz Töröka	30
Fundusz Bona via	31
Fundusz Cyrila Gazdaricy	33
Fundusz „Ławki”	35
Fundusz „Konto Corgoň”	38
Węgry	41
Fundacja Juliusza Rézlera	42
Fundacja im. Katalin Palmer	45
Fundacja dla Segedynu	47
Fundacja im. Józsefa Góbbölyösa „Somy”	50
Przykłady inicjatyw dobroczynnych w Europie Zachodniej	53
Fundacja Nobla	54
Fundacja Heinricha Bölla	57
Fundusz Wieczysty im. Diany, księżnej Walii	59
Fundacja Gregorio Maraňóna	61

WSTĘP

Zapraszamy do podróży po inspirujących przykładach funduszy wieczystych i innych form filantropii w krajach Grupy Wyszehradzkiej. W społeczeństwach ze skomplikowaną i burzliwą historią, jak w przypadku krajów regionu V4, to właśnie filantropi byli osobami, które ożywiały i integrowały społeczność oraz pobudzały ją do rozwoju. Dlatego też Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce postanowiła wraz z organizacjami z Węgier, Czech i Słowacji promować przykłady funduszy wieczystych i innych form filantropii indywidualnej oraz instytucjonalnej z nadzieją, że staną się one inspiracją dla innych.

Fundusze wieczyste są formą filantropii o bardzo długiej tradycji. Zapewniają długofalowe wsparcie celów społecznych bliskich fundatorowi. Realizację dążeń darczyńcy umożliwiają środki finansowe stanowiące nie-naruszalny kapitał żelazny, który jest bezpiecznie inwestowany, a dochody z inwestycji przeznaczone są na realizację celów funduszu. Dzięki temu fundusz wieczysty jest najsprawniejszą i najbardziej dostosowującą się do potrzeb darczyńcy formą działalności dobroczynnej.

Fundusze wieczyste mogą być powoływane przez darczyńców we współpracy z doświadczonymi, stabilnymi organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie całego kraju lub we współpracy z fundacjami i stowarzyszeniami o zasięgu lokalnym. Organizacjami, które specjalizują się w tworzeniu funduszy wieczystych dla członków społeczności terytorialnych, na terenie których funkcjonują, są fundusze lokalne (*community foundations*). To jedne z najbardziej dynamicznie rozwijających się organizacji na świecie. Fundusz lokalny to, mówiąc najprościej, organizacja, która zarządza funduszami wieczystymi powierzonymi jej przez osoby prywatne, rodziny i instytucje. Dochody z zarządzania zgromadzonymi w ten sposób zasobami służą zaspokajaniu potrzeb konkretnych społeczności lokalnych.

Poprzez zebranie i promocję przykładów filantropii indywidualnej, rodzinnej oraz instytucjonalnej chcemy zainspirować potencjalnych darczyńców do powoływania funduszy wieczystych. Wierzimy, że zebrane przykłady i osobiste historie darczyńców przyczynią się do tworzenia kolejnych „żywych pomników” dających możliwość realizacji własnych pasji i marzeń, zapewniających jednocześnie długofalowe wsparcie celów społecznych bliskich fundatorowi.



FUNDUSZE WIECZYSTE ORAZ INNE FORMY FILANTROPII
W KRAJACH GRUPY WYSZEHRADZKIEJ



DOBRZE INWESTUJ W DOBRO!

FUNDUSZE WIECZYSTE ORAZ INNE FORMY FILANTROPII
W KRAJACH GRUPY WYSZEHRADZKIEJ

POLSKA



FUNDUSZ WIECZYSTY IM. MARII SIENKIEWICZOWEJ

Fundusz Wieczysty im. Marii Sienkiewiczowej został utworzony przez Henryka Sienkiewicza w 1889 roku, z kapitałem wieczystym wynoszącym 15 tys. rubli. Finansowane z niego granty wsparły około 20 wybitnych polskich artystów. Fundusz działał do 1918 roku, kiedy to w wyniku wybuchu I wojny światowej rubel został przeceniony.



Henryk Sienkiewicz

Śmierć Marii Sienkiewiczowej, która nadeszła po długotrwałej chorobie, była dla jej męża tragedią. Gdy anonimowy darczyńca przekazał mu 15 tys. rubli, pisarz postanowił założyć Fundusz Wieczysty im. Marii Sienkiewiczowej i w ten sposób wesprzeć artystów cierpiących na tę samą chorobę, na którą zmarła jego żona. Co roku fundusz sponsorował leczenie znanych polskich pisarzy i malarzy, m.in. Józefa Rapackiego, Marii Konopnickiej, Stanisława Wyspiańskiego, Stanisława Przybyszewskiego, Gustawa Daniłowskiego, Stanisława Witkiewicza czy Kazimierza Tetmajera. W ten sposób fundusz znacznie przyczynił się do rozwoju polskiej sztuki w latach dwudziestych XX wieku.

Henryk Sienkiewicz urodził się w zubożałej ziemiańskiej rodzinie. Po zakończeniu studiów prawnych, historycznych i psychologicznych w Warszawie pracował jako dziennikarz. Wiele w tym czasie podróżował. Był w USA, Francji, Grecji, Włoszech, Hiszpanii, a nawet Zanzibarze, i wtedy też napisał część swoich nowel i powieści. Sienkiewicz chętnie pomagał innym. Każdy mógł liczyć na jego wsparcie, nie tylko finansowe. Pisarz wykorzystywał swoje znajomości, by ułatwić ubogim malarzom sprzedaż ich dzieł. Działalność dobroczynna zyskała mu powszechny szacunek, co ilustruje historia przywołana przez jego wnuka:

Kiedyś dziadkowi ukradziono w Warszawie pamiątkowy zegarek. Ponieważ gazety nie miały wówczas nawału sensacji, więc i taką wiadomość uznały za wartą upowszechnienia. Nazajutrz do kuchni ktoś cicho zapukał. To jakiś chłopczyk przyszedł wręczyć paczuszkę i szybko zbiegł. W paczuszce znajdował się rzeczony zegarek i kartka: Jestem złodziejem, ale dobrym patriotą. Polskiego pisarza okradać nie będę.

Po 25 latach pracy Sienkiewicz stał się najbardziej znanym polskim pisarzem. Rodacy oddali mu hołd w 1900 roku, w czasie uroczystych obchodów jubileuszowych, przekazując dworek w Oblęgorku, gdzie odtąd pisarz spędzał lato. W 1905 roku Sienkiewicz został również uhonorowany literacką Nagrodą Nobla. Od 1880 roku pisarz odbywał coroczne podróże do najlepszych europejskich sanatoriów, aby leczyć chorą na gruźlicę żonę.



Po jej śmierci sam również odwiedzał austriackie, włoskie i francuskie kurorty. Krótko po tym, jak skończył pisać „Trylogię”, otrzymał 10 grudnia 1888 roku list wraz 15 tys. rubli. Jak napisał później Janczewskiej, *list nie zawierał nazwiska darczyńcy, tylko słowa: od Michała Wołodyjowskiego dla Henryka Sienkiewicza*. Znalazły się w nim również nazwy trzech obłężeń opisanych przez pisarza: Zbaraż, Częstochowa i Kamieniec oraz motto życiowe Wołodyjowskiego: *Nic to. Sienkiewicz nie chciał przyjąć pieniędzy, ale ponieważ anonimowy darczyńca nigdy się po swój datek nie zgłosił, pisarz utworzył w 1889 roku Fundusz Wieczysty im. Marii Sienkiewiczowej przy Krakowskiej Akademii Umiejętności*.



Maria Sienkiewiczowa

Głównym celem funduszu było finansowanie stypendiów dla artystów cierpiących na gruźlicę. Co roku, w rocznicę śmierci Marii, fundusz przyznawał jedno stypendium dla chorego pisarza, malarza, muzyka lub dla ich rodzin. W ciągu 20 lat istnienia fundusz wsparł wielu wybitnych polskich artystów. Jak ustalił profesor Ludorowski, fundusz otrzymywał także wsparcie innych darczyńców, między innymi Marii z Hołowińskich Czosnowskiej, bogatej ziemianki pochodzącej z Ukrainy (*Studia Sienkiewiczowskie*, t. 1, Lublin 1998).

Fundusz Wieczysty im. Marii Sienkiewiczowej pomógł ocalić życie wielu artystów, którzy wnieśli niebagatelny wkład w rozwój polskiej literatury i sztuki XX wieku. Bez wsparcia funduszu wiele wspaniałych obrazów i sentymentalnych grafik mazowieckich krajobrazów Józefa Rapackiego, nowel i poezji Marii Konopnickiej, wybitnych dramatów Stanisława Wyspiańskiego, dekadencckich prac Stanisława Przybyszewskiego czy opowiadań Kazimierza Tetmajera nigdy by nie powstało.

Choć fundusz zawiesił działalność niemal 100 lat temu, szlachetna postawa Henryka Sienkiewicza jest do dziś inspiracją dla wielu artystów w Polsce i za granicą. Liczne organizacje wspierają obecnie muzyków, pisarzy czy malarzy zgodnie z dewizą wyśpiewaną przez Stanisława Soykę, że *życie nie tylko po to jest, by brać*.

Źródła:

M. Kornilowiczówna, *Onegdaj, Opowieść o Henryku Sienkiewiczu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978.

J. Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972.



CHMIELECKI FUNDUSZ OŚWIATY

Chmielecki Fundusz Oświaty powstał w liczącej 1300 mieszkańców miejscowości Chmielek, leżącej w południowej części województwa lubelskiego. Fundusz został utworzony 5 października 2009 roku przy Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej, z kapitałem wieczystym 5 tys. zł. Co roku fundusz ten zbiera na swoją działalność około 10 tys. zł.

Chmielecki Fundusz Oświaty jest związany z interesującą postacią historyczną – Edwardem Błaszczakiem, którego kontakty z Chmielkiem sięgają czasów II wojny światowej. Fundusz powstał z inspiracji życiem Błaszczaka, a także w celu uczczenia jego pamięci. Jest on również wspierany finansowo przez syna Patrona, Waldemara Błaszczaka, który co roku funduje trzy stypendia dla miejscowych dzieci.



Edward Błaszczak

Porucznik Edward Błaszczak, pseudonim „Grom”, był synem polskiego powstańca i posła na sejm II Rzeczypospolitej. Po ukończeniu studiów prawniczych zaciągnął się do armii, w której pełnił funkcję dowódcy batalionu. W czasie II wojny światowej został pojmany przez Niemców i do 1942 roku przebywał w więzieniu koło Lwowa. Trafił następnie do Chmielka, gdzie przyłączył się do oddziałów partyzantycznych i został dowódcą pięćdziesięciosobowego oddziału „Grom”, od którego nazwy wziął się jego późniejszy pseudonim. Błaszczak miał szczególną umiejętność łączenia szacunku dla innych z dyscypliną i porządkiem, co przydało mu się w czasie ścisłej współpracy z miejscowymi i z oddziałami sowieckimi. Zdobył szacunek w regionie dzięki sukcesom na polu bitwy oraz wsparciu, jakiego udzielał lokalnej społeczności. Współpracował również z grupą Żydów ukrywającą się w okolicy, dostarczając im broń, amunicję i informacje. Jako demokratę z przekonania żył się z lokalnymi rolnikami i robotnikami

i wspierał ich w trudnych czasach. Dzięki wdzięcznym mieszkańcom udało mu się uniknąć niemieckiego więzienia, do którego trafili jego brat i ojciec. Z czasem jego historia stała się lokalną legendą.

Doktor Zygmunt Klukowski, historyk Zamojszczyzny, pisał w styczniu 1948 roku: *Grom był wyjątkowo dzielnym żołnierzem, bardzo cenionym przez swych przełożonych. Zaczął pracować w randze podchorążego, awansował w konspiracji do stopnia porucznika. Odznaczał się żołnierską karnością, bez zastrzeżeń podporządkowywał się rozkazom dowódców, pozostawiony samemu sobie przejawiał dużo własnej inicjatywy. Jako dowódca wykazał ogromne zdolności organizacyjne i umiejętności dowodzenia. Był niesłychanie odważny, cze-*



go dowodzą jego liczne wyczyny bojowe. Bardzo dbał o swoich żołnierzy. Dzięki tym zaletom zyskał ogromną popularność wśród podwładnych, przez których był uwielbiany.

Kiedy w 1991 roku Zbigniew Sokal został dyrektorem szkoły w Chmielku, lokalna społeczność postanowiła nazwać ją imieniem Edwarda Błaszczaka. Szkoła rozwijała się dynamicznie w kolejnych latach, przynosząc dumę mieszkańcom, wzbudzając także zainteresowanie Waldemara Błaszczaka, syna Edwarda. *Chmielek jest miejscowością, która mocno zażyła na losach mojego taty, właśnie tam rozpoczął on walkę partyzancką. Po nadaniu imienia mojego ojca szkole w Chmielku postanowiliśmy z żoną przyjmować u siebie w Kołobrzegu co roku na wakacje dzieci z tej miejscowości. Niestety, nasze dziecko wymagało coraz intensywniejszej opieki z powodu*

swojej niepełnosprawności. Uniemożliwiło nam to przyjmowanie dzieci z Chmielka – wspomina syn Edwarda Błaszczaka, który postanowił stworzyć fundusz wieczysty we współpracy z dyrektorem szkoły, nauczycielami i uczniami.

Mój ojciec wspierał aktywne i utalentowane dzieci, ponieważ sam pochodził z wiejskiej rodziny, zupełnie jak uczniowie chmieleckiej szkoły. Bardzo się cieszę, że stworzyliśmy Chmielecki Fundusz Oświaty, gdyż dzięki temu możemy teraz wspierać dzieci za pośrednictwem stypendiów.

Waldemar Błaszczak

Chmielecki Fundusz Oświaty powstał 5 października 2009 roku. *Mój tata wspierał zdolne i aktywne dzieci, ponieważ pochodził z rodziny chłopskiej, tak jak uczniowie tej małej szkoły w Chmielku. Bardzo się cieszę, że został powołany do życia Chmielecki Fundusz Oświaty, ponieważ teraz możemy wspierać te dzieci przez fundowanie co roku trzech stypendiów dla najzdolniejszych – mówi Waldemar Błaszczak.*

Głównym celem funduszu, który wiąże się z działalnością Edwarda Błaszczaka w Chmielku, jest pomoc utalentowanej młodzieży. Fundusz wspiera inicjatywy edukacyjne Szkoły Podstawowej im. porucznika Edwarda Błaszczaka i finansuje jej rozwój. Dotyczy to głównie zakupu potrzebnego wyposażenia, a także



pomocy finansowej przy organizacji wycieczek i innych wydarzeń szkolnych. Waldemar Błaszczak finansuje co roku trzy stypendia w wysokości 700 zł każde, przyznawane przez Chmielcki Fundusz Oświaty. Do tej pory fundusz wsparł dziewięcioro młodych ludzi łączną sumą 6300 zł, dzięki czemu mogli oni reprezentować szkołę w konkursach uczniowskich. Założyciele funduszu mają nadzieję, że uczniowie pomogą swoim kolegom i po zakończeniu edukacji wesprą chmielcki program stypendialny. Dziś uczniowie i ich rodziny wspierają fundusz, przekazując mu 1 % podatku dochodowego, dzięki czemu co roku udaje się zebrać kilka tysięcy złotych na jego działalność (w 2011 roku było to ponad 5900 zł).

Funduszem zarządzają obecnie osoby związane ze szkołą w Chmielku: jej dyrektor, nauczyciele, uczniowie i ich rodzice. Poza finansowaniem stypendiów fundusz przekazał szkole dwa projektory multimedialne, dwa zestawy głośników komputerowych, sprzęt sportowy i zabawki do przedszkola. *Po 28 latach od likwidacji przedszkola w Chmielku 1 września 2010 roku uruchomiliśmy je ponownie dla dzieci pięcio- i czteroletnich. Przedszkolaki otrzymały wspaniałe wyposażone pomieszczenie do zabawy i nauki, zaplecze sanitarne oraz zabawki, kupione także dzięki funduszowi* – podkreśla Zbigniew Sokal. Dziś najważniejszym wyzwaniem dla funduszu jest dalszy rozwój programu stypendialnego, który poprzez wsparcie chmielckich dzieci stymuluje rozwój całej społeczności lokalnej.

Źródło:

Archiwum Szkoły Podstawowej w Chmielku
i wywiady z przedstawicielami funduszu oraz Waldemarem Błaszczakiem



FUNDUSZ WIECZYSTY GWIAZD DOBROCZYNNOŚCI

Fundusz Wieczysty Gwiazd Dobroczynności działa przy Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce i ma na celu wsparcie wartościowych projektów i organizacji społecznych, a także promocję działań dobroczynnych osób publicznie znanych.

Fundusz towarzyszy konkursowi o tytuł Gwiazdy Dobroczynności. Dzięki dotychczasowym edycjom konkursu, darczyńcom instytucjonalnym oraz gościom balów charytatywnych, fundusz zasililo już ponad 300 tys. zł. Część kwoty przekazywanej na fundusz wykorzystywana jest na bieżącą działalność i realizację jego celów społecznych. Część jest inwestowana i pomnażana, aby suma przeznaczona na pomoc była jeszcze wyższa.



Uroczyste ogłoszenie zwycięzców III edycji konkursu o tytuł Gwiazdy Dobroczynności.

Dotychczasowe rezultaty:

- 128 dzieci z niepełnosprawnością słuchu wzięło udział w zajęciach i warsztatach realizowanych w ramach projektów finansowanych przez Fundusz „Pozytywka”.
- 9 uzdolnionych niesłyszących uczniów i studentów otrzymało stypendia naukowe.
- Powstał pierwszy w Polsce zeszyt edukacyjny dla niesłyszących dwulatków z wykorzystaniem znaków języka migowego.
- Przeprowadzono 319 godzin warsztatów i zajęć specjalistycznych dla dzieci z niepełnosprawnością słuchu oraz ich rodzin.
- Zrealizowano 5 filmów edukacyjnych dla rodziców dzieci z niepełnosprawnością słuchu oraz 3 filmy edukacyjne dla dzieci z niepełnosprawnością słuchu na temat bezpieczeństwa w internecie.



- 8 dzieci w wieku 1 roku oraz 5-7 lat po wszczęciu implantu ślimakowego zostało objętych indywidualną rehabilitacją słuchu i mowy.
- 20 niesłyszących nastolatków wzięło udział w warsztatach fotograficznych zakończonych wystawą „Fotografia w ciszy”.
- Powstał pierwszy w Polsce słownik *Piłka nożna. Słowniczek polsko-migowy, migowo-polski*.
- Odbył się specjalny koncert dla 200-osobowej niesłyszącej publiczności.
- Nakręcono 7 filmów instruktażowych dla rodziców dzieci niesłyszących.
- Odbył się 1 przegląd filmów nakręconych przez niesłyszącą młodzież, opracowano także minisłownik polskiego języka migowego w celu popularyzacji filmów powstałych w trakcie warsztatów filmowych.

W grudniu nasza rodzina, a konkretnie nasza córka Zosia, otrzymała książeczkę Migające Brzdące. Po zapoznaniu się z treścią książeczki uważamy to za strzał w dziesiątkę. Bardzo kolorowa, ciekawa fabuła, a czytelny przekaz spowodował, że wszystkim domownikom książeczka bardzo przypadła do gustu. Córka szybko pobiegła do pokoju, aby wykonać zadania z tej książeczki. Zosia ciągle wraca do tej książeczki, chce powtarzać znaki, prosi o zadawanie zagadek. Uważam, że książeczka powinna mieć kolejne części. Polecam ją zarówno każdemu dziecku, jak i dorosłemu.

*Mama dwuletniej niesłyszącej Zosi, beneficjenta projektu „Migające Brzdące – zeszyt z zadaniami dla dwulatków z wykorzystaniem znaków języka migowego”,
Fundacja na Rzecz Osób Głuchych i Języka Migowego (Olsztyn)*

Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce dba o zasady przejrzystości oraz jak najbardziej efektywne wykorzystanie środków funduszu. Dlatego pieczę nad nim powierzyła Radzie Funduszu, w której zasiadają przedstawiciele świata mediów, przedsiębiorców oraz organizacji pozarządowych cieszący się autorytetem i zaufaniem społecznym.

W latach 2009-2011 Fundusz Gwiazd Dobroczynności działał pod nazwą Funduszu „Pozytywka” i wspierał edukację i integrację społeczną dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością słuchu. Środki funduszu rozdy-



spionowywane były w corocznych konkursach grantowych „Pozytywka”. W wyniku dwóch edycji konkursu grantowego „Pozytywka” granty o wartości 10 tys. zł każdy otrzymało w sumie 10 organizacji pozarządowych z całej Polski.

Mając na uwadze dynamiczne i zmieniające się otoczenie społeczne oraz rosnące potrzeby różnorodnych grup społecznych, Akademia zdecydowała się rozszerzyć działania funduszu. Od 2012 roku zmienił on swoją nazwę na Fundusz Wieczysty Gwiazd Dobroczynności, a środki finansowe zgromadzone na jego koncie przeznaczone zostaną na wsparcie cennych i wartościowych projektów społecznych. Dlaczego Fundusz Gwiazd Dobroczynności? Dlatego że bez Dobroczynnych Gwiazd – osób publicznie znanych, których piękne działania na rzecz innych co roku mamy przyjemność nagłaśniać i promować, nasz fundusz nie mógłby powstać. Z tego również powodu decyzyjność w sprawie rozdysponowania środków funduszu chcemy powierzyć Dobroczynnym Gwiazdom. Każdy z laureatów IV edycji konkursu otrzyma czek o wartości 10 tys. zł, który przekaże na wybrany przez siebie cel społeczny.

Źródło:

Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce



FUNDUSZ WIECZYSTY IM. GRAŻYNY GĘSICKIEJ

Fundusz Wieczysty im. Grażyny Gęsickiej powstał w 2010 roku z kapitałem żelaznym 49 tys. zł. Jego działalność skupia się na finansowaniu stypendiów dla animatorów lokalnych z całej Polski. W 2011 roku fundusz wsparł 10 aktywistów.

Tragiczna śmierć Grażyny Gęsickiej w katastrofie lotniczej 10 kwietnia 2010 roku pod Smoleńskiem wiązała się z ogromną stratą dla polskiego życia publicznego. Aby oddać jej hołd i podziękować za pracę, jej przyjaciele i współpracownicy, z którymi wspierała lokalny i regionalny rozwój, stworzyli Fundusz Wieczysty im. Grażyny Gęsickiej. Jest to jedna z najbardziej wartościowych form filantropii indywidualnej, „żywy pomnik” reprezentujący wartości ważne dla jego patrona. Fundusz realizuje swoją misję poprzez program stypendialny „Młodzieżowy Animator”.



Grażyna Gęsicka

Grażyna Gęsicka była polską socjolożką, politykiem, ministrem rozwoju regionalnego i posłanką na Sejm. W latach osiemdziesiątych przystąpiła do „Solidarności” i była inwigilowana przez Służbę Bezpieczeństwa, gdy organizowała działalność i prowadziła wykłady Wszechnicy Robotniczej Regionu Mazowsze NSZZ „S”. W latach dziewięćdziesiątych pracowała jako ekspertka ds. rozwoju lokalnego i regionalnego dla Komisji Europejskiej, Banku Światowego, polskiego rządu, Polskiej Fundacji Promocji i Rozwoju Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Była też zastępcą kierownika Programu Phare „Inicjatywy lokalne na rzecz rozwoju społeczno-ekonomicznego”. W tym okresie zyskała uznanie nie tylko w stolicy, lecz także w małych miejscowościach. Dzięki jej pracy powstały Polskie Agencje Rozwoju Regionalnego, które do dziś wspierają rozwój lokalnej przedsiębiorczości. Niektórzy aktywiści z nimi związani (np. Irena Gadaj z biłgorajskiej ARR) aktywnie włączyli się w prace Funduszu Wieczystego im. Grażyny Gęsickiej.

W 2001 roku Gęsicka została wiceprezeską Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, a w 2005 roku – ministrem rozwoju regionalnego. Sześć dni po tragicznej śmierci



w Smoleńsku została odznaczona pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz odznaką honorową „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”. *Dla niej zawsze liczył się człowiek, a nie tylko liczby i polityka. W polityce gospodarczej działała w sposób nietradycyjny i niezwykle nowoczesny. Rozumiała rolę przedsiębiorców, samorządów, organizacji pozarządowych oraz regionalizacji i decentralizacji państwa. Chcielibyśmy, aby takich osób jak Grażyna Gęsicka było więcej w naszej gospodarce i polityce. Zawsze była optymistycznie nastawiona do życia, do tego, co się wokół niej działo. Wymagała wiele od siebie i od swoich współpracowników, którzy głęboko ją szanowali* – mówi Jerzy Kwieciński, członek Rady Funduszu Wieczystego im. Grażyny Gęsickiej. Założyciele funduszu od początku jego powstania rozpoczęli kampanię fundraisingową na rzecz zebrania kapitału żelaznego, który jest bezpiecznie inwestowany, a zyski przeznaczone są na działalność funduszu. Kapitał żelazny został zebrany dzięki darowiznom przekazanych przez osoby indywidualne oraz instytucje i wynosi 49 tys. zł.

Moja mama zawsze wierzyła w zwykłych ludzi. Nie w tych, którzy są przywódcami i mają możliwość zmiany świata, ale w tych żyjących w wioskach i małych miasteczkach, którzy przenoszą góry dzięki swojemu entuzjazmowi i wierze. Sama była taką osobą. Urodziła się w Rynie, małej mazurskiej miejscowości, ale dzięki energii, determinacji i sile osiągnęła pozycję, która pozwoliła jej pomagać innym nie tylko lokalnie, lecz także na wielką skalę. Mama nigdy nie zapomniała, skąd pochodzi, i zawsze wspierała i ceniła lokalne inicjatywy i ludzi, którzy angażują się w pracę na rzecz swojej społeczności.

Klara Gęsicka

Zebrane przez fundusz środki są przekazywane w ramach konkursu „Młodzieżowy Animator” przede wszystkim na stypendia dla młodych ludzi pochodzących z małych miast i wsi. Celem tego przedsięwzięcia jest wyrównanie szans edukacyjnych i życiowych młodych ludzi, którzy pracują jako wolontariusze w lokalnych społecznościach lub inicjują zmiany w swoim najbliższym otoczeniu. Zwycięzcy konkursu otrzymują Stypendium im. Grażyny Gęsickiej. W ramach jego pierwszej edycji, która odbyła się w 2011 roku, nagrodzono 10 młodych animatorów. Konkurs jest organizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce we współpracy z Ośrodkami Działaj Lokalnie i lokalnymi organizacjami partnerskimi, które dobrze znają środowiska, w których działają kandydaci.



Cieszę się, że fundusz imienia mojej mamy pomoże młodym ludziom uwierzyć w to, że ich praca ma znaczenie i że ktoś ją docenia – cieszy się Klara Gęsicka.

Fundusz wspiera finansowo młodych ludzi, którzy angażują się w pracę na rzecz ich społeczności, regionu czy szkoły. Stypendia mają kluczowe znaczenie dla dalszej pracy aktywistów, którzy pochodzą zwykle z ubogich rodzin i nie mogą pozwolić sobie na ponoszenie kosztów związanych z pracą społeczną. Stypendia stanowią również zachętę do dalszej pracy w zgodzie z wartościami, które były bliskie Grażynie Gęsickiej. Wyzwaniem dla funduszu jest wykreowanie w przyszłości nowych animatorów lokalnych, którzy będą pracować na rzecz swoich społeczności.

Źródło:

Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce
i wywiady ze współpracownikami Grażyny Gęsickiej.



DOBRZE INWESTUJ W DOBRO!
FUNDUSZE WIECZYSTE ORAZ INNE FORMY FILANTROPII
W KRAJACH GRUPY WYSZEHRADZKIEJ

CZECHY



FUNDUSZ IM. MIROSLAVA DUŠÁNKA

Fundusz im. Miroslava Dušánka powstał w 2008 roku przy Funduszu Lokalnym w Ústí, aby wspierać osoby niedowidzące mieszkające w tym regionie. Fundusz został założony przez Helenę Beranovą, wnuczkę Miroslava Dušánka, który pomimo utraty wzroku prowadził szczęśliwe i niezależne życie. Uświadomił on swojej rodzinie, jak ważne jest wspieranie osób dotkniętych tą niepełnosprawnością, a jego życzenie spełniło się dzięki funduszowi jego imienia. Fundusz co roku wspiera około trzech inicjatyw zgłoszonych w otwartym konkursie grantowym, na łączną sumę 50 tys. koron czeskich.



Miroslav Dušánek

Historia Funduszu im. Miroslava Dušánka zaczęła się ponad 20 lat temu w szkolnej sali, w której obecny menedżer ds. kontaktów z darczyńcami w Funduszu Lokalnym w Ústí usiadł obok obecnego dyrektora generalnego firmy Izolace Beran. Współpraca z fundacją rozpoczęła się kilka lat później, kiedy firmą zarządzała Helena Beranová. W 2003 roku Izolace Beran, rodzinna firma średniej wielkości specjalizująca się w produkcji izolacji, przekazała funduszowi kilka tysięcy koron. Pieniądze zostały rozdzielone w ramach otwartych konkursów grantowych z przeznaczeniem na wsparcie projektów lokalnych organizacji pozarządowych. W 2008 roku Helena Beranová postanowiła stworzyć fundusz imienia jej niewidomego wuja – instytucję nietypową i mało znaną w regionie. Po roku udało się ogłosić pierwszy otwarty konkurs grantowy. Wtedy również syn pani Beranovej zaczął mieć wpływ na decyzje podejmowane w ramach firmy i wkrótce mógł decydować o wysokości sumy przeznaczanej co roku na wsparcie funduszu. Jak pokazuje przykład Funduszu im. Miroslava Dušánka, połączenie wieloletniej przyjaźni z profesjonalnym traktowaniem darczyńców może zaowocować stworzeniem funduszu, który spełni wymagania darczyńców i pozwoli zrealizować ich cel.

Dla Heleny Beranovej Fundusz im. Miroslava Dušánka pozostanie na zawsze osobistą sprawą, jednak stał się on jednocześnie efektywnym narzędziem służącym pomocy osobom niedowidzącym i niewidomym w Ústí. Sprawne działanie funduszu zachęca również darczyńców do zwiększania swojego wsparcia z tysięcy do dziesiątek tysięcy koron.

Fundusz realizuje swoją misję poprzez różne działania mające na celu wsparcie instytucji pracujących z osobami dotkniętymi poważnymi wadami wzroku: organizacji pozarządowych, szkół czy rodzin dzieci dotkniętych niepełnosprawnością. Eksperci we współpracy z Heleną Beranovą zdecydowali, że fundusz skupi się na działaniach obejmujących wsparcie uczniów w czasie ostatniego roku nauki w szkole podstawowej i uczniów szkół licealnych w celu umożliwienia dzieciom niewidzącym i niedowidzącym dalszej edukacji i zwiększenia



ich szans na kontynuowanie nauki w liceum, a później na studiach. Fundusz pomaga także dzieciom niepełnosprawnym w rozwoju ich potencjału oraz zdobyciu wiedzy i umiejętności, które zwiększą ich szanse na sukces zawodowy i osobisty.

W wyniku przeprowadzonych dotąd czterech otwartych konkursów grantowych fundusz wsparł 10 uczniów szkół podstawowych i liceów, którzy zmagają się z niepełnosprawnością wzroku. Fundusz przekazał im łącznie 200 tys. koron czeskich. Wsparcie uwzględnia również zakup laptopów i okularów, które pozwalają uczniom zmniejszyć dystans dzielący ich od zdrowych kolegów i koleżanek. Dzięki zakupionemu sprzętowi uczniowie nie muszą uczęszczać do szkół specjalnych i mogą pozostać w swoim naturalnym środowisku.

Jednym ze stypendystów funduszu był chłopiec dotknięty poważną wadą wzroku, który dzięki otrzymanemu sprzętowi mógł skończyć naukę w liceum i w 2011 roku pomyślnie zdał egzamin końcowy. Został przyjęty na studia na Uniwersytecie w Ostrawie, gdzie z sukcesem ukończył pierwszy semestr nauki.

Źródło:

<http://komunitninadace.cz/fondy/fondy-ustecke-komunitni-nadace/fond-miroslava-dusanka/#c287>



FUNDACJA RODZINY HLÁVKA

Fundacja Rodziny Hlávka (po czesku „Nadání Josefa, Marie a Zdenky Hlávkových”) jest najstarszą czeską fundacją, założoną przez doktora Josefa Hlávkę 15 stycznia 1904 roku. Jej założyciel był wybitnym czeskim architektem i budowniczym, który przekazał cały swój majątek fundacji. Jej misją jest wspieranie naukowych, literackich i artystycznych inicjatyw w Czechach oraz pomoc uzdolnionym studentom praskich uniwersytetów, którzy dzięki stypendiom mogą skupić się na edukacji, budując tym samym przyszłość swoją i całego kraju. Fundacja Rodziny Hlávka jest jedyną fundacją w Czechach, która działała nieprzerwanie w czasach okupacji nazistowskiej i komunizmu.

Josef Hlávka urodził się 15 lutego 1831 roku w miejscowości Přeštice. Jego ojciec był zwykłym urzędnikiem. Kiedy jego rodzina odkryła, że syn jest wybitnie uzdolniony, zapewniła mu najlepszą możliwą edukację – od liceum w Klatovy, przez Politechnikę w Pradze, po sławną Akademię Sztuk Pięknych w Wiedniu. W Czechach Hlávka studiował budownictwo, a następnie architekturę. Po studiach otrzymał państwowe stypendium z przeznaczeniem na trzyletnią podróż po Europie, a po powrocie do kraju rozpoczął karierę zawodową. Tylko w latach 1860–1869 jego firma konstruktorska wybudowała 142 budynki. Josef Hlávka przez całe życie wspierał naukę i kulturę – na działalność charytatywną przeznaczył niemal 1,5 mln koron. Finansował szkoły, fundował stypendia dla ubogich studentów i wspierał wydawnictwa książkowe. Fundację Rodziny Hlávka utworzył w testamencie datowanym 25 stycznia 1904 roku, po śmierci swej drugiej żony, Zdenki. Czeska nazwa fundacji zawiera imiona obu jego zmarłych żon. W testamencie Hlávka przekazał fundacji wszystkie swoje dobra ruchome i nieruchome, które wyceniono na 4 655 282 korony i 20 centów, czyli równowartość około 1,5 mld dzisiejszych koron.

Działalność fundacji była zawsze ściśle związana z losami czeskiego społeczeństwa. Zmiany społeczne miały silny wpływ na misję i zadania fundacji, które uległy znacznym modyfikacjom najpierw po 1939, a później po 1948 roku. Po utworzeniu niezależnego państwa w 1918 roku fundacja rozpoczęła działalność w ramach koncepcji wyrażonej w testamencie Josefa Hlávki i w zgodzie z jej statutem. Fundacja była jedynym spadkobiercą majątku Josefa Hlávki, który miał służyć edukacji narodu czeskiego. Jej zadaniem było wspieranie Czeskiej Akademii Nauk, Literatury i Sztuki im. Cesarza Franciszka Józefa w Pradze, akademików czeskich uniwersytetów w Pradze oraz Instytutu Ekonomii.

Pomimo kryzysu finansowego i gospodarczego spowodowanego pierwszą wojną światową, który wpłynął na zmniejszenie wartości majątku fundacji, jej działalność między rokiem 1904 a 1939 przyniosła wiele korzyści czeskiemu społeczeństwu, zwłaszcza w obszarze edukacji. Dzięki samemu Akademikowi Hlávki, w którym darmowe zakwaterowanie otrzymało 3,5 tys. studentów, działania fundacji umożliwiły rozwój czeskiej in-



teligencji, a ich pozytywne następstwa zauważalne są do dzisiaj. Spuścizna Josefa Hlávki i działania podejmowane przez fundację do 1939 roku wpłynęły na jej kształt po roku 1945. W 1953 roku decyzją czeskiego rządu zamknięto wszystkie fundacje poza Fundacją Rodziny Hlávka, której pozwolono działać legalnie, choć ograniczono zasięg działalności i jej majątek. Rok później Instytut Ekonomii został rozwiązany w tragicznych okolicznościach. Społeczność praskich studentów została pozbawiona Akademika Hlávki, który przeszedł na własność czechosłowackiego państwa. Do 1989 roku Fundacja Rodziny Hlávka kilkakrotnie uniknęła zamknięcia: w latach pięćdziesiątych dzięki doskonałym czeskim naukowcom pracującym na rzecz fundacji, a w 1987 roku dzięki patronatowi Politechniki Czeskiej.

Fundacja ma tylko jeden cel: wspierać przy użyciu 70% jej środków wszelkie naukowe, literackie i artystyczne inicjatywy narodu czeskiego, starając się, aby inicjatywy te osiągały jak najlepsze rezultaty, z których naród może korzystać bezpośrednio we wszystkich dziedzinach życia. Pozostałe 30% zostanie przeznaczone na wsparcie utalentowanych studentów, aby mogli oni skupić się na swej edukacji, będącej przyszłością ich i całego narodu...

Fragment testamentu Josefa Hlávki

Rewolucyjne wydarzenia i zmiany, jakie miały miejsce po listopadzie 1989 roku, pozwoliły odtworzyć spuściznę Hlávki i odbudować jego fundację, która znów mogła wspierać wybitnych studentów praskich uniwersytetów, utalentowanych młodych naukowców i artystów oraz przyczyniać się do rozwoju czeskiego społeczeństwa i jego gospodarki za pośrednictwem Instytutu Ekonomii Josefa Hlávki.

Dziś misją fundacji jest wspieranie naukowych, literackich i artystycznych przedsięwzięć w Czechach, rozwój czeskiej kultury i pomoc ubogimi utalentowanym studentom uniwersytetów praskich, zgodnie z wolą jej założyciela. Ponadto Instytut Ekonomii Josefa Hlávki wspiera wszystkie działania mające na celu rozwój czeskich nauk ekonomicznych i zwiększenie konkurencyjności czeskiej gospodarki w Unii Europejskiej. Fundacja przyznaje granty na rzecz inicjatyw naukowych i artystycznych poprzez udzielane w postaci stypendiów wsparcie utalentowanym jednostkom, które wyróżniają się szczególnymi zdolnościami w swojej dziedzinie. Fundacja przyznaje także nagrody i medale im. Josefa Hlávki dla najlepszych studentów i absolwentów. Ponadto fundacja przyznaje roczne granty, których celem jest kontynuowanie spuścizny Josefa Hlávki, udziela-



jąc wsparcia m.in. radzie miejskiej w Přešticach na rozwój edukacji i kultury, liceum w Klatovy na stypendia dla uzdolnionych uczniów, Politechnice w Brnie czy Muzeum Narodowemu w Pradze na uzupełnienie jego kolekcji. Obecnie fundacja dysponuje majątkiem wartym 300 mln koron czeskich i co roku przyznaje wsparcie o wartości 4 mln koron.

Źródło:

Archiwum Fundacji Rodziny Hlávka, artykuły internetowe





FUNDUSZ RODZINY HORA

Fundusz Rodziny Hora powstał w 2006 roku z inicjatywy Marii Horovej i Václava Hory, przy Fundacji VIA. W 1937 roku Maria Horova uciekła przed zaaranżowanym małżeństwem z Zakarpacia do Pragi. Po niemal 70 latach wróciła do miejsca, w którym spędziła dzieciństwo. Postanowiła sprzedać swój dom w Pradze i przeznaczyć pieniądze na wsparcie miejscowych dzieci. Razem z mężem Václavem utworzyła fundusz przy Fundacji VIA, z kapitałem żelaznym o wartości 500 tys. koron czeskich. Od ponad pięciu lat fundusz wspiera edukację i rozwój osobisty dzieci z Zakarpacia.

Marie Horová-Mišanič urodziła się w 1919 roku w wiosce na zakarpackiej Ukrainie. Uciekła z domu, mając prawie 18 lat, kiedy ojciec postanowił wydać ją za mąż za owdowiałego farmera potrzebującego pomocy przy trójce małych dzieci. Marie pożyczyła pieniądze od babci i uciekła do Pragi. Zamieszkała w małej społeczności emigrantów z Rusi, którzy pomogli jej znaleźć pracę. Wkrótce wybuchła druga wojna światowa, a wyzwolenie w 1945 roku przyniosło Marie groźbę zesłania do gułagu. Zwróciła się więc z prośbą o pomoc do czeskiego przyjaciela, kelnera w kawiarni Platýz przy Alei Narodowej, który postanowił jej pomóc i zaproponował małżeństwo. Pobrali się 6 kwietnia 1946 roku. *Oboje pracowaliśmy w pubie i odkładaliśmy drobne sumy, dzięki którym po wielu latach mogliśmy kupić dom, w którym byliśmy szczęśliwi* – tak pani Horová podsumowuje 61 lat przeżytych wspólnie z Václavem Horą, który zmarł w 2007 roku.

Zanim uczcili diamentowe gody, państwo Hora pojechali do miejscowości, w której Marie dorastała. Ta podróż wpłynęła na nich do tego stopnia, że postanowili zrobić coś niezwykłego. Kiedy wrócili do Pragi, podjęli decyzję o sprzedaży domu i przeznaczeniu pieniędzy na rzecz ukraińskich dzieci. *Chcieliśmy, żeby każde z nich mogło otrzymać edukację przynajmniej na poziomie szkoły podstawowej* – takie było życzenie państwa Hora.

Państwo Hora mieli jasny cel: chcieli pomóc ubogim dzieciom z okręgów Volovec i Mižhirie, skupiając się przy tym na wsparciu utalentowanych uczniów, którzy mieli szansę osiągnąć w życiu sukces. W czasie rozmów z prawnikiem na temat sprzedaży domu zaczęli rozważać możliwość założenia własnej fundacji. Zrezygnowali jednak z tego pomysłu, gdy zdali sobie sprawę z tego, jak skomplikowanym procedurom musieliby podołać, i zaczęli szukać już działającej instytucji o ugruntowanej renomie. Wybrali Fundację VIA i po trzech miesiącach negocjacji ustanowili przy niej Fundusz Rodziny Hora.

Państwo Hora przekazali funduszowi 500 tys. koron czeskich. Od czterech lat fundusz ogłasza co roku otwarty konkurs, na który nadsyłane są zgłoszenia projektów starających się o dofinansowanie. Projekty oceniane są przez komitet ekspertów złożonych z przedstawicieli fundacji i członków organizacji „Przyjaciele Rusi”.



Ostateczną decyzję podejmowała pani Hora. Fundusz przyjmuje także darowizny od innych darczyńców: pochodząca z Zakarpacia pani Maria Čeloudová z Monachium przekazała funduszowi dwukrotnie po 100 tys. koron. Od początku swego istnienia fundusz przekazał 14 inicjatywom charytatywnym łączną sumę 799 tys. koron czeskich.

Chcieliśmy, żeby każde z nich mogło otrzymać edukację przynajmniej na poziomie szkoły podstawowej – takie było życzenie państwa Hora.

Dzięki funduszowi sierociniec w Mukacheve mógł kupić pierwszych osiem komputerów i zacząć prowadzenie lekcji angielskiego i informatyki. Oddalona od szlaków komunikacyjnych wieś Ust' Čorná otrzymała terenowy minibus, dzięki któremu dzieci mogą dotrzeć do szkoły niemal w każdych warunkach atmosferycznych. Szkoła podstawowa w Kolocavie została wyposażona w potrzebne przybory naukowe, a młodzi ludzie opuszczający sierocińce otrzymali wsparcie pozwalające im na rozpoczęcie samodzielnego życia dzięki „Domowi na półmetku” w Užgorodzie.

W zeszłym roku Marie Hora trafiła do szpitala. Ze względu na wiek jej stan szybko się pogarszał. Zmarła w szpitalu w wieku 91 lat. Zgodnie z zapisem w testamencie pani Hora Fundacja VIA otrzymała cały jej majątek.

Źródło:

Archiwum Fundacji VIA, artykuł Marka Šálki w magazynie „Týden”



FUNDUSZ STYPENDIALNY RENESANS

Fundusz Stypendialny Renesans powstał w 2011 roku z inicjatywy Martina Hausenblasa przy Funduszu Lokalnym w Ústí nad Labem. Martin, odnoszący sukcesy biznesmen, postanowił zmienić swoje życie. Znalazł satysfakcję w pracy na rzecz zrównoważonego rozwoju i – jako lokalny patriota – zaangażował się w stworzenie Funduszu Stypendialnego Renesans. Fundusz umożliwia utalentowanym młodym ludziom z regionu Ústí nad Labem studiowanie i zdobywanie doświadczenia za granicą. Dzięki temu po powrocie do kraju są w pełni przygotowani do podjęcia działalności publicznej, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju ich społeczności. Aby osiągnąć te cele, Martin postanowił przekazywać 10% swojego rocznego dochodu funduszowi i zapisał mu w testamencie 30% swojego majątku.



Martin Hausenblas

Martin Hausenblas, trzydziestoosmiolatek z regionu Ústí, jest właścicielem odnoszącej sukcesy firmy Adler. Firma ma swoje siedziby w Ústí nad Labem i zajmuje się eksportem tekstyliów. Pewnego razu Martin niemal zginął w wypadku samochodowym, jadąc z pracy do domu. To doświadczenie natchnęło go do zmiany trybu życia. Pojechał do Australii i na Saharę, a po tej podróży postanowił zmienić swoje podejście do pracy. Zrezygnował ze stanowiska członka zarządu i zaczął spędzać trzy miesiące w roku za granicą, gdzie uczył się języków obcych i gdzie zainteresował się zagadnieniem zrównoważonego rozwoju.

Po powrocie do Ústí Martin zaczął sprawdzać, jaki jest plan rozwoju jego miasta, i odkrył, że niczego podobnego nie opracowano. Wypracował więc własną wizję: Ústí nad Labem pod hasłem zrównoważonego życia. Kiedy już wyznaczył sobie cel, postanowił przeznaczyć swoje pieniądze, czas i umiejętności na stopniowe wprowadzanie pomysłu w życie. Jednym z etapów planu było przyjęcie roli lokalnego filantropa.

Kiedy Martin Hausenblas określał cele swojej działalności filantropijnej, pozostawał pod wpływem dwóch doświadczeń. Pierwszym z nich była historia jego siostrzenicy, która w wieku 15 lat powiedziała mu, że chciałaby być modelką, ale nie stać jej na bilet kolejowy do Pragi, gdzie odbywały się castingi. Obiecał jej, że przez rok będzie jej dawał 2 tys. koron miesięcznie, pod warunkiem że odda mu pieniądze, kiedy odniesie sukces. Dziś siostrzenica Martina mieszka Nowym Jorku i jest sławną fotomodelką. Nazywa się Jana Knauerová. Po dwóch latach oddała wujowi cały dług. Drugie doświadczenie dotyczyło pobytu Martina za granicą. Sprawiało ono, że zyskał pewność siebie i zdobył cenne doświadczenie życiowe.



Martin Hausenblas zwrócił się do Funduszu Lokalnego Ústí, chcąc wesprzeć jego działania i umożliwić młodym ludziom z regionu doświadczenie życia za granicą. Fundusz dołączył do wizji Martina swój know-how i tak powstał Stypendialny Fundusz Renesans.

Moim zdaniem osoba, która pozna świat, nauczy się języków, zdobędzie wykształcenie i jest świadoma własnej wartości, będzie po powrocie do kraju w pełni gotowa, żeby włączyć się w życie publiczne regionu Ústí nad Labem, wspierając w ten sposób rozwój swojej społeczności.

Martin Hausenblas

Po pierwszym roku działalności wokół przedsięwzięcia zgromadziła się grupa darczyńców, do której należą jeszcze trzy osoby, które zadeklarowały długoterminowe wsparcie, kluczowe dla stabilności funduszu. 10% należących do niego środków składa się na kapitał żelazny, który zapewnia mu ciągłość. Darowizna zapisana funduszowi przez Martina w testamencie ma również zasilić ten kapitał. Pozostałe środki zostały rozdysponowane w postaci stypendiów dla młodych ludzi z regionu Ústí, aby umożliwić im życie za granicą, zdobywanie nowych doświadczeń, naukę języków i łatwiejszy dostęp do edukacji. W ciągu dwóch lat od jego powołania fundusz umożliwił studiowanie za granicą 16 młodym ludziom, którzy dzięki temu mogli zdobyć nowe doświadczenia i nauczyć się języków w Stanach Zjednoczonych, Wietnamie, Finlandii i Australii. Przekazane im wsparcie wyniosło łącznie niemal 50 tys. dolarów.

Martin Hausenblas uważa, że pieniądze zainwestowane w rozwój społeczności lokalnej zawsze zwracają się z zyskiem. Jego wiarę potwierdził jeden ze stypendystów, przygotowujący doktorat na wydziale prawa prestiżowego Uniwersytetu w Bostonie, który napisał w liście: *Kiedy wrócę do Ústí, będę specjalistą w dziedzinie własności intelektualnej. Zgłoszę się na nasz uniwersytet i zaproponuję mu pomoc w zdobyciu pieniędzy za wszystko, co zostanie wymyślone albo wytworzone przez jego pracowników.*

Na razie fundusz wysyła za granicę ośmiu stypendystów rocznie. Marzeniem Martina jest, aby w przyszłości mogło wyjechać za granicę 45 osób rocznie – tyle, ile zmieści się w autobusie.

Źródło:

Archiwum Fundacji, strony internetowe i wywiady z Martinem Hausenblasem



DOBRZE INWESTUJ W DOBRO!

FUNDUSZE WIECZYSTE ORAZ INNE FORMY FILANTROPII
W KRAJACH GRUPY WYSZEHRADZKIEJ

SŁOWACJA



FUNDUSZ TÖRÖKA

František Török założył Fundusz Töröka, zwany też Fundatio Francisci, w Pressburgu (Bratysława) w 1776 roku. Kilku zamożnych mieszkańców Pressburga, jak nazywała się wtedy Bratysława, postanowiło wspomóc ubogich, zakładając fundusze. Ich celem była pomoc osobom mieszkającym lub urodzonym w ich mieście. Wielu darczyńców nie doczekało się potomków i przekazało swoje majątki na cele filantropijne, aby w ten sposób zapewnić sobie „życie” po śmierci. František Török przekazał cały swój majątek na rzecz ubogich. W testamencie ustanowił fundusz, później przekształcony w fundację, który miał wspierać szpitale, szkoły czy klasztory.

František Török (1700-1776) był sędzią Węgierskiej Izby Sądowniczej i jednym z najbogatszych obywateli Pressburga. Jest dziś znany jako założyciel największego i najstarszego funduszu w Bratysławie ustanowionego na mocy testamentu Töröka. Zapisał on również 200 tys. złotych monet miejskiemu szpitalowi. Fundusz miał wspierać opiekę nad niemowlętami i fundować edukację sierotom. Török wsparł również klasztor Najświętszej Marii Panny, któremu ofiarował 4 tys. złotych monet, obrazy i ołtarz. Reszta majątku została przeznaczona na zakup żywności i ubrań dla sierot i dorosłych z pressburskiego przytułku, wsparcie ubogich i studentów. Majątek Töröka służył celom dobroczynnym przez wiele lat po jego śmierci. Fundusz był początkowo zarządzany przez bratysławską kanonię, a przez połowę XIX wieku zarządzał nim miejski ratusz.

Po utworzeniu Czechosłowacji większość funduszy przetrwała zaledwie kilka lat. W 1949 roku zostały zlikwidowane, a ich majątki przejęło państwo lub urzędy miejskie. Podobnie jak wiele funduszy administrowanych przez bratysławską kanonię czy żydowskie instytucje Fundusz Töröka przestał istnieć.

Choć jego funduszu już nie ma, spuścizna Töröka stała się inspiracją dla wielu ludzi, którzy poszli w jego ślady. W przeszłości Bratysława upamiętniała swoich darczyńców, nazywając ulice ich imieniem. W 2006 roku Fundusz Lokalny w Bratysławie postanowił uczcić pamięć dawnych filantropów za pośrednictwem Funduszu „Ławki”. Dziś na bratysławskim Placu Głównym stoi ławka poświęcona Františkowi Törökowi.

Źródło:

Dr Mikuláš Gažo, www.knb.sk, www.bratislava.sme.sk



FUNDUSZ BONA VIA

Fundusz Bona via powstał w 2004 roku przy Funduszu Lokalnym w Nitrze. Został powołany do życia z inicjatywy Andreja Sitkeya, który wybrał tę metodę, aby rozwiązać problemy społeczności lokalnej, z którymi stykał się codziennie w swojej pracy inżyniera ruchu. Sitkey założył fundusz, chcąc przeciwdziałać śmierci ludzi w wypadkach samochodowych i obojętności decydentów na sytuację na drogach. Zaproponował więc swój własny projekt prewencyjny i w ten sposób poznał Fundusz Lokalny w Nitrze. Celem projektu jest zwiększenie bezpieczeństwa na drogach należących do miasta i okolic.



Andrej Sitkey

Andrej Sitkey ma 38 lat i pracuje jako inżynier ruchu w Regionalnym Inspektoracie Ruchu Drogowego. Ma dwóch synów – Andreja i Eduarda. Jego praca polega na analizowaniu przyczyn wypadków drogowych i proponowaniu rozwiązań mających na celu zredukowanie ich liczby. Ponadto działa aktywnie na polu prewencji, angażując się zwłaszcza w edukację dzieci. Kiedy zdał sobie sprawę z tego, że odpowiedzialne organy nie udzielają wystarczającego wsparcia projektom na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, postanowił założyć swój własny fundusz wieczysty, który nazwał „Bona via”.

Andrej Sitkey zrozumiał, że jeśli chce zmienić przyszłość swojej społeczności, powinien zacząć od edukacji młodego pokolenia. W tym celu stworzył program grantowy, który wspiera naukę dzieci w szkołach podstawowych i przedszkolach. Jego celem jest zapobieganie wypadkom, które często odbierają dzieci rodzicom i rodziców dzieciom. Kiedy trzydziestoletni wówczas Andrej zakładał fundusz, nie spodziewał się, że wkrótce zostanie ojcem dwóch wspaniałych chłopców. Teraz mali Andrej i Eduard mogą zdobyć wiedzę na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego w swoim własnym przedszkolu dzięki specjalnemu placowi zabaw wybudowanemu za grant z „Bona via” o wartości 420 euro.

Pierwsze środki funduszu pochodziły z prywatnych zasobów jego założyciela. Z czasem Sitkey włączył do pracy na rzecz „Bona via” swoich kolegów i zaczął pozyskiwać środki od firm. W tej chwili jego koledzy i partnerzy biznesowi wspierają fundusz regularnymi wpłatami.



Obecnie nauka o ruchu drogowym odgrywa istotną rolę w programie edukacyjnym ponad 30 szkół podstawowych i przedszkoli w regionie Nitry. Specjalne place zabaw stały się elementem wyposażenia co drugiej szkoły, a działania funduszu zaczęły przynosić owoce, choć trudno jest zmierzyć rzeczywisty wpływ inicjatywy na zmianę społeczną. Andrej Sitkey tłumaczy: *Nie wiem, ile dzieci udało nam się uchronić przed wypadkami, ale to nie liczby są tu istotne. Jeśli nasz fundusz pozwolił ocalić chociaż jedno dziecko, to wypełnił swoją misję.*



Współpraca funduszu z inżynierem ruchu staje się coraz bardziej znana. *Fundusz szybko się rozwija, a my dbamy o to, żeby nadal tak było. Stworzyliśmy nowe logo i motto funduszu. Razem z naszym darczyńcą zmodyfikowaliśmy program grantowy w taki sposób, żeby był lepiej przystosowany do konkretnych potrzeb mieszkańców Nitry,* tłumaczy Lubica Lachká, Prezes Zarządu Funduszu Lokalnego w Nitrze. Andrej Sitkey bierze udział w działaniach realizowanych przy wsparciu funduszu, aby móc lepiej zidentyfikować potrzeby odbiorców. W wielu przypadkach dodatkowo wspiera

grantobiorców, na przykład pomagając im pozyskać wolontariuszy spośród policjantów wydziału drogowego. Wyjaśniają oni dzieciom zasady ruchu drogowego i demonstrują, na czym polega ich praca. Dzieci mogą obejrzeć wewnątrz samochodu policyjnego, zobaczyć, jak działa policyjna syrena czy wziąć udział w różnych grach i quizach. W ten sposób fundusz wspiera także policjantów drogowych, którzy na Słowacji wciąż zmagają się z uprzedzeniami i negatywnymi stereotypami. Dzięki pracy z dziećmi policjanci zaczynają być postrzegani raczej jako chroniący przed wypadkami niż „wlepiający mandat”.

W latach 2005-2012 fundusz wsparł 43 projekty o łącznej wartości ponad 11 tys. euro. Stworzył również warunki dla nawiązania trwałych relacji między szkołami, dziećmi i ich rodzicami oraz Funduszem Lokalnym Nitry i samym założycielem funduszu. Uczą się oni od siebie nawzajem, jak postępować w każdej sytuacji, nie tylko na drodze. Nieoczekiwanie Andrej Sitkey nauczył wszystkich, że pomoc zawsze sięga dalej, niż się zamierza...

Źródło:

www.nkn.sk, wywiad z Andrejem Sitkeyem



FUNDUSZ CYRILA GAZDARICY

Fundusz Cyrila Gazdaricy powstał w 2009 roku przy Funduszu Lokalnym w Liptovie, z inicjatywy kanadyjskiego farmera Louisa Gazdaricy. Jego rodzice pochodzili ze słowackiej wsi Liptovské Revúce, skąd kilkadziesiąt lat temu przenieśli się do Kanady. Kiedy Louis wrócił do miejsca, w którym się urodził, postanowił wesprzeć lokalne szkoły. Poradzono mu, aby skontaktował się z Funduszem Lokalnym w Liptovie, który już działał w obszarze edukacji. Dzięki tej współpracy pan Gazdarica mógł wesprzeć szkoły i projekty edukacyjne w dolnym Liptovie.



Louis Gazdarica

Štefan Gazdarica urodził się w słowackim Liptovie, ale w 1925 roku wyemigrował do Kanady, aby pracować jako górnik. Po kilku latach założył własną firmę i w 1930 roku sprowadził do kraju żonę Marię i syna Stevena. Choć żyli za granicą, utrzymywali bliskie związki ze Słowacją i nauczyli swoich synów Louisa i Cyrila – także urodzonych w Kanadzie – miłości do ojczyzny.

Mieszkańcy Liptova określają Louisa Gazdaricę jako bardzo doświadczonego, otwartego człowieka, posiadającego rozległą wiedzę o Słowacji, światowej gospodarce i sporcie. Sam nauczył się słowackiego, którym posługuje się płynnie. W Kanadzie uczył francuskiego i biologii w liceum, a potem został farmerem i do dziś pracuje na roli.

W wieku 77 lat Louis Gazdarica skontaktował się z Funduszem Lokalnym w Liptovie, aby ten pomógł mu wesprzeć lokalną społeczność. Nie miał jednak pomysłu, jak to zrobić. Po kilku spotkaniach z przedstawicielami organizacji postanowił założyć swój własny fundusz, który miał służyć konkretnemu celowi. *Już po krótkim czasie mieliśmy wrażenie, jakbyśmy się znali od lat. Louis jest bardzo spontaniczny i nie ma problemu z zadawaniem pytań, które kto inny odłożyłby do piątego czy szóstego spotkania. Świetnie się rozumiemy, od razu się zaprzyjaźniliśmy,* wspomina Ivan Šeňšel, prezes zarządu Funduszu Lokalnego w Liptovie.

Do tej pory wszystkie środki zainwestowane w fundusz pochodziły z prywatnych oszczędności Louisa. Począwszy od 2009 roku, przekazał on 160 tys. euro na rzecz funduszu, z przeznaczeniem na wspieranie edukacji w Liptovie i okolicach. Jego fundusz wsparł między innymi szkołę we wsi Liptovské Revúce, której sytuacja zmieniła się diametralnie dzięki przekazanym środkom. Dziś jej uczniowie mogą korzystać z nowo-



czesnych narzędzi, jak notebooki, nośniki USB, oprogramowanie i wiele innych. *Dzieci mogą się teraz uczyć, używając nowoczesnych technologii, co byłoby niemożliwe bez wsparcia pana Gazdaricy. Pomógł też naszemu wolontariuszowi Ivanowi Srbije, finansując mu studia w Kanadzie, opowiada Janka Mrlianová z Funduszu Lokalnego w Liptovie.*

Słowacja jest wspaniała. W Kanadzie możesz jechać 1000 kilometrów i zobaczysz tylko lasy i pola zboża, a na Słowacji możesz poznać całą jej historię na obszarze 100 km². Nigdzie indziej nie widziałem tak wspaniałych krajobrazów.

Louis Gazdarica

Louis Gazdarica regularnie odwiedza przedszkola i szkoły podstawowe w Liptovie i okolicach, starając się poznać potrzeby nauczycieli i uczniów. *Bardzo się związał z mieszkańcami, utrzymuje tu wiele kontaktów. Louis jest bardzo przyjacielski i bezpośredni. Jest prawdziwym filantropem – mówi Janka Mrlianová. Ponieważ ani Cyril, ani Loius Gazdarica nie mają dzieci, postanowili wesprzeć młodych ludzi z miejsca, z którego wywodzą się ich korzenie. Po śmierci brata Louis przekazał pozostawiony mu w testamencie majątek Liptovskiemu Funduszowi Lokalnemu, zakładając w ten sposób Fundusz im. Cyrila Gazdaricy. W ciągu pierwszych dwóch lat istnienia fundusz przekazał 160 tys. euro lokalnym szkołom i bibliotekom.*



FUNDUSZ „ŁAWKI”

Fundusz „Ławki” powstał w 2006 roku przy Funduszu Lokalnym w Bratysławie, wspierającej od lat rozwój społeczności lokalnej. Fundusz „Ławki” powstał z chęci odszukania korzeni słowackiej filantropii. Zespół fundacji odkrył, że w Bratysławie żyło wielu znamienitych obywateli, którzy wspierali sierocińce, szkoły, studentów i szpitale, a których nazwiska nie były nikomu znane. Aby opowiedzieć innym historie lokalnych filantropów, fundacja zaczęła stawiać ławki na Placu Głównym i Placu Franciszkańskim, poświęcone darczyńcom, którzy w przeszłości wspierali Bratysławę.



Fundusz Lokalny w Bratysławie działa na rzecz rozwoju filantropii i wspierania dobrych relacji między mieszkańcami Bratysławy. Powstał w 2000 roku z inicjatywy sześciu osób związanych z obszarem kultury, i biznesu, które chciały stworzyć instytucję działającą na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców Bratysławy. Po kilku latach fundusz lokalny zdobył sobie szacunek dzięki udanym akcjom społecznym i wsparciu ponad 1000 inicjatyw środkami o wartości 1,2 mln euro w mieście i innych regionach kraju.

Fundacja wybrała ławki, bo ludzie nic nie wiedzą o dawnych wielkich filantropach. Żadna ulica nie została nazwana ich imieniem, nikt o nich nie pisze i trudno znaleźć informacje na ich temat. A przecież zrobili tak wiele dla naszego miasta i dziś mogą być dla nas prawdziwą inspiracją!

Daniela Danihelová, Bratysławski Fundusz Lokalny

Członkowie zespołu fundacji pragnęli pokazać, że Słowacja ma bogatą tradycję filantropii, i połączyć jej przeszłość z teraźniejszością. Założyli więc fundusz, którego celem jest upamiętnienie słowackich filantropów. Każdemu z nich poświęcili jedną ławkę na Placu Głównym w Bratysławie. Dzięki temu jej mieszkańcy, przyjezdni i turyści mogą dowiedzieć się czegoś o wielkich ludziach, którzy żyli dawno temu i mieli znaczący wpływ na życie innych.



Ławki zostały poświęcone patronom sierocińców, szkół i żłobków oraz dobroczyńcom wspierającym ubogich, chorych i studentów. *Dzięki tym wszystkim ludziom Bratysława stała się wspaniałym miastem. Ich dobre uczynki wzbudzały u innych szacunek i poczucie przynależności do wspólnoty* – mówi z dumą Daniela Danihelová z Funduszu Lokalnego w Bratysławie. Założyciele Funduszu „Ławki” wybrali oryginalną metodę uczczenia zasług sławnych filantropów. Dziś

Bratysławę ozdabia 14 ławek z brązu, opatrzonych napisami po angielsku i słowacku. W przyszłości fundacja chce udostępniać ławki osobom, które zapragną w ten sposób wyrazić wdzięczność komuś szczególnemu. *Może ktoś ma piękne wspomnienia o swojej babci, z którą odkrywał szczególne zakątki Bratysławy, albo może o dziadku, który uczył jeździć na rowerze. Albo o kimś, kto w szczególny sposób pomagał innym* – dodaje Daniela.

Dzięki Bratysławskiemu Funduszowi Lokalnemu mieszkańcy mogą uczcić pamięć osób, które przyczyniły się do rozwoju miasta, i w ten sposób przypomnieć o historii słowackiej filantropii.

Ławki zostały poświęcone następującym osobom:

František Bode (1828-1900) i jego żona Emília

Na mocy testamentu z 1897 roku ustanowili fundację, której przekazali połowę swojego majątku. Z wypracowanych zysków finansowano szpitale, sierocińce, przytulki dla ubogich i żłobki prowadzone przez wspólnoty ewangelickie, katolickie i żydowskie.

Terézia Brunswicková (1775-1861)

Była fundatorką pierwszych dwóch żłobków w mieście.

Laura Jarná (1912-2003)

Była nauczycielką j. angielskiego. W 2000 roku przekazała swojemu ukochanemu miastu 450 tys. koron szwedzkich, które przeznaczono na rekonstrukcję ulicy Michalská.

Josef Jiringer (1809-1862)

i jego siostra Anna Flengerová

Członkowie miejskiej burżuazji. Sfinansowali budowę zimowej stołówki dla ubogich. Siostra Josefa kontynuowała jego działalność filantropijną i założyła kilka fundacji.

Katarína Schiffbecková (żyła w XIX wieku)

Założycielka fundacji wspierającej ubogich handlarzy, sponsorującej dom dla bezrobotnych służących i stołówki dla ubogich. Dzięki niej powstały w Bratysławie trzy domy opieki społecznej.

Ignaz Schreiber (1783-1869)

Zamożny mieszczanin z Bratysławy (zwanej wtedy Pressburgiem), oddał w testamencie trzy domy na cele dobroczynne. Część jego majątku posłużyła za wsparcie dla szpitala dziecięcego, ogólnego szpitala miejskiego, szpitali żydowskiego i ewangelickiego oraz instytutu dla sierot i osób głuchoniemych. Wsparcie ze strony Schreibera pomogło również poprawić jakość życia w zniszczonym pożarem getcie.

Doktor Juraj Schulpe (1867-1936)

Naukowiec, humanista i reformator. Zbudował kolonię robotniczą znaną jako Kolonia Schupla. Przekazał w darowiźnie ziemię, na której w 1942 roku wybudowano siedzibę YMCA.



Doktor Georg Kováts (1843-1907)

Założyciel szpitala dziecięcego i publicznej łaźni Grösslung. Zainicjował budowę stołówek dla bezdomnych. Był jednym z założycieli bratysławskiego towarzystwa, którego celem było upiększenie miasta poprzez budowę fontann, skwerów i parków.

Doktor Ludovít Kováts (1876-1968)

Miejski doradca w sprawach zdrowia, założyciel instytucji socjalnych dla ubogich dzieci i domu samotnej matki w Bratysławie. Inicjator powstania słowackiego oddziału Czeskosłowackiego Czerwonego Krzyża i Towarzystwa Ochrony Zwierząt i Ptaków.

Ferdinand de Martinengo (1821-1895)

Pedagog, założyciel ochotniczej straży pożarnej, towarzystwa Humanitas wspierającego ubogich studentów niezależnie od ich wyznania. Wprowadził edukację fizyczną do szkół.

Andrej Samuel Royko (1774-1840)

Założyciel fundacji, której celem było wspieranie sierot, szpitala miejskiego, przytułków dla ubogich oraz szpitala ewangelickiego. Fundacja działała też na rzecz poprawy czystości miasta.

Juraj Tóth (żył w XIX wieku)

Ten przedsiębiorca z Budapesztu utworzył w 1893 roku fundusz wieczysty imienia swej żony Žofii, która zmarła w wieku 21 lat. Fundusz wspierał co roku dwie młode panny na wydaniu, pochodzące z Pressburga, gdzie urodziła się żona Tótha.

František Török (1700-1776)

Mentor Węgierskiej Izby Sądowniczej, założył największą i najstarszą fundację w Pressburgu. Przeznaczył cały swój majątek na cele dobroczynne, które – zgodnie z jego testamentem – obejmowały wsparcie studentów, mieszkańców przytułków i kilku wybranych klasztorów.

Róza Hakenová née Rigele (1905-1987)

i Ladislav Rigele (1907-1980)

W 1940 roku przekazali miastu setki dzieł sztuki, które odziedziczyli po ojcu, sławnym bratysławskim rzeźbiarzu Alojzym Rigele (1879-1940). Obecnie jego rzeźby, fontanny, pomniki i nagrobki zdobią wiele ulic, parków i cmentarzy w Bratysławie.



FUNDUSZ „KONTO CORGOŃ”

Fundusz „Konto Corgoń” powstał w 2004 roku przy Funduszu Lokalnym w Nitrze, z inicjatywy firmy HEINEKEN Slovakia Inc., a jego celem jest wspieranie inicjatyw organizowanych w regionie. Jego zasoby służą poprawie jakości życia mieszkańców w takich obszarach, jak: kultura, sport, ochrona środowiska, edukacja i programy socjalne. W 2004 roku browar Heineken przeniósł swoją siedzibę z Nitry do pobliskiego Hurbanova i stamtąd finansuje program grantowy funduszu o nazwie „Tutaj jesteśmy w domu”. Program wspiera działalność mieszkańców Hurbanova, oferując granty do 3300 euro na wsparcie projektów pozarządowych realizowanych na rzecz lokalnej społeczności.



Door Plantenga,
Managing Director of HEINEKEN Slovakia Inc.

HEINEKEN Slovakia Inc. jest częścią Grupy Browarów Heineken, jednego z największych na świecie producentów piwa. Od ponad 13 lat firma jest jednym z liderów słowackiego rynku piwa. W 1997 roku Heineken kupił browar w Nitrze wraz z lokalną marką „Corgoń”. Choć w 2004 roku firma musiała przenieść całą produkcję do pobliskiego Hurbanova, Heineken chciał nadal prowadzić działalność społeczną w Nitrze, wspierając lokalne organizacje pozarządowe. Aby osiągnąć cel w najbardziej efektywny sposób, szefowie firmy szukali odpowiedniej organizacji pozarządowej, która pomogłaby w realizacji ich wizji. Wreszcie, kierując się rekomendacją władz miasta, Heineken Słowacja wybrał Fundusz Lokalny w Nitrze na swojego partnera.

Fundacja zaproponowała Heinekenowi stworzenie funduszu wieczystego, który umożliwiłby firmie udzielanie wsparcia licznym inicjatywom organizacji pozarządowych skierowanym do lokalnej społeczności. W ten sposób powstał Fundusz „Konto Corgoń”, którego pierwszy projekt był skierowany do wszystkich mieszkańców Nitry i oparty na zasadach marketingu społecznie zaangażowanego. Firma Heineken przekazała funduszowi środki na wsparcie jednej z trzech zgłoszonych inicjatyw pozarządowych. O tym, która z nich otrzyma wsparcie, zdecydowali mieszkańcy Nitry. Suma środków była zwiększana w zależności od sprzedaży piwa „Corgoń” w lokalnym supermarkecie. Wszyscy kupujący mogli również poprzeć jeden ze zgłoszonych projektów. W rezultacie wygrał projekt „Turysta”, którego celem było odtworzenie szlaku turystycznego na wzgórzu Zobor i opublikowanie nowego przewodnika turystycznego.

Po zamknięciu browaru w Nitrze Fundusz „Konto Corgoń” zaczął działać również w Hurbanovie, a nowy program grantowy „Tutaj jesteśmy w domu” stał się osią działań funduszu. Jego celem jest zachęcanie miesz-



kańców do włączania się w działalność organizacji pozarządowych mającą na celu poprawienie jakości życia w mieście. W ciągu kilku jego działań program okazał się efektywnym narzędziem służącym zwiększaniu społecznego zaangażowania w Hurbanovie. *Ogromnie się cieszę, że program „Tutaj jesteśmy w domu” dobrze się przyjął. W ciągu ostatnich lat poświęciliśmy mu wiele pracy i mogę dziś powiedzieć, że Hurbanovo stało się kwitnącym miastem. Nie możemy się doczekać nowych projektów, które będziemy realizować w ramach programu,* mówi Door Plantenga, prezes Heineken Słowacja.

Ogromnie się cieszę, że program „Tutaj jesteśmy w domu” dobrze się przyjął. W ciągu ostatnich lat poświęciliśmy mu wiele pracy i mogę dziś powiedzieć, że Hurbanovo stało się kwitnącym miastem. Heineken Słowacja jest nie tylko największym pracodawcą w regionie. W Hurbanovie czujemy się jak w domu. Nie możemy się doczekać nowych projektów, które będziemy realizować w ramach programu.

Door Plantenga, CEO of HEINEKEN Slovakia Inc.

Program umożliwił realizację projektów dotyczących ochrony środowiska, kultury, spraw społecznych, ochrony zdrowia, aktywizacji osób starszych, pracy z dziećmi oraz rozwoju społeczności lokalnej. *Współpraca między Funduszem Lokalnym Nitry i Heineken Słowacja przyniosła wiele korzyści naszemu miastu. Dzięki programowi moja rodzina i ja mogliśmy spełnić nasze marzenie: udało nam się stworzyć edukacyjny szlak turystyczny. Wiele się nauczyłam w czasie przygotowania i realizacji mojego projektu. Zresztą nasza praca nie skończyła się na jednym przedsięwzięciu. Razem z moim mężem i dziećmi zaczęliśmy budować skate park dla*



młodzieży. Myślę, że dzięki temu przedsięwzięciu i innemu projektowi, którego celem było wybudowanie tradycyjnego pieca w publicznym parku, udało nam się rozruszać życie w Hurbanovie – opisuje pani Hamranová, należąca do grantobiorców, którzy odnieśli największy sukces w ramach programu „Tutaj jesteśmy w domu”.

Heineken Słowacja jest postrzegany nie tylko jako największy pracodawca w regionie Nitry, lecz także jako firma o długoterminowej strategii społecznego



zaangażowania. Najważniejsze cele firmy oraz jej partnera, Funduszu Lokalnego Nitry, udało się osiągnąć dzięki partnerskiej współpracy. W przyszłości chcielibyśmy zaangażować więcej ludzi w projekt budowy przestrzeni, która mogłaby służyć wszystkim mieszkańcom. Chcielibyśmy, żeby czuli się odpowiedzialni za nowo powstające miejsca. Najważniejszym wyzwaniem dla funduszu jest obecnie stworzenie nowego programu grantowego dla Nitry i włączenie pracowników Heinekena do programu „Tutaj jesteśmy w domu” – mówi Lubica Lachká, prezes zarządu fundacji. Od 2004 do 2012 roku Fundusz „Konto Corgoň” wsparł 47 projektów łączną sumą 131 926 euro.

Źródło:

www.nkn.sk, www.heinekenslovensko.sk





DOBRCZE INWESTUJ W DOBRÓ!

FUNDUSZE WIECZYSTE ORAZ INNE FORMY FILANTROPII
W KRAJACH GRUPY WYSZEHRADZKIEJ

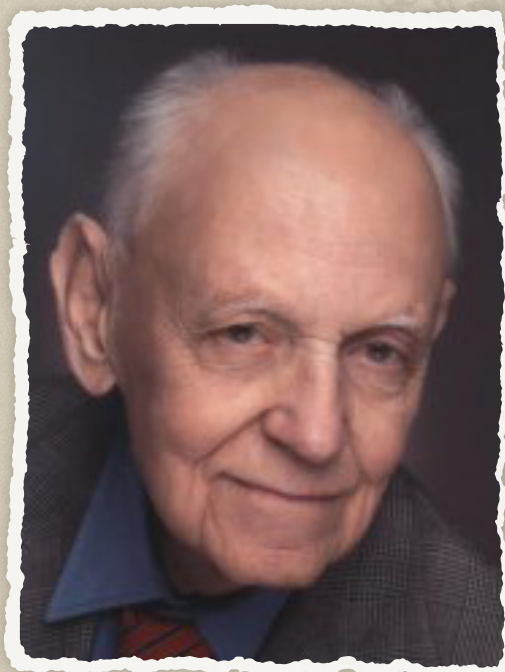
WĘGRY



FUNDACJA JULIUSZA RÉZLERA

Fundacja została założona przez Juliusza Rézlera, aby spełnić jego marzenia o finansowaniu teoretycznych i praktycznych badań w obszarze rynku pracy i promowaniu alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów na Węgrzech. Fundacja w szczególny sposób wspiera młodych węgierskich ekspertów, którzy chcą pracować jako mediatorzy i potrzebują zawodowego i finansowego wsparcia, aby móc osiągnąć sukces.

Założyciel fundacji, Juliusz Rézler (po węgiersku Rézler Gyula), urodził się w Miskolcu na Węgrzech w 1911 roku. Studiował na Uniwersytecie Pázmány Péter w sławnej Szkole Eötvös. Otrzymał tytuł doktora nauk humanistycznych w dziedzinie socjologii na Uniwersytecie w Szeged, a drugi doktorat, w obszarze nauk politycznych, obronił na Uniwersytecie w Pécs. W 1948 roku został zmuszony do wyjazdu z kraju. Przeniósł się do USA, gdzie spędził 50 lat. W tym czasie został jednym z najbardziej znanych ekspertów w dziedzinie arbitrażu i wziął udział w rozwiązaniu ponad tysiąca spraw, z których wiele było precedensowych. W uznaniu osiągnięć Rézlera przyjęto go do Narodowej Akademii Arbitrażu, a jego książki i artykuły przetłumaczono na co najmniej pięć języków.



Juliusz Rézler

Profesor Rézler założył dwie fundacje. Pierwsza z nich powstała w 1990 roku przy Uniwersytecie w Indianie (Bloomington, USA), a jej celem było wspieranie przez jeden semestr pracy młodych węgierskich socjologów. Fundacja Juliusza Rézlera powstała przy Wydziale Socjologii na Uniwersytecie Technicznym w Budapeszcie.

Profesor Rézler spędził ostatnie lata życia na Węgrzech. Choć nadal uczył arbitrażu, robił to tylko pro publico bono. W tym czasie został członkiem Węgierskiej Akademii Nauk, która przejęła zarząd nad jego fundacją. Tych, którzy mogli go poznać, przyciągała swoją wiedzą i żywiołowym, swobodnym sposobem bycia. Również jego poczucie humoru zyskało mu wielu przyjaciół i wielbicieli

Profesor Rézler uważał, że Węgry potrzebują lepiej rozwiniętej infrastruktury dla rozwoju i propagowania alternatywnych technik arbitrażu. W związku z tym postanowił stworzyć organizację, która będzie wspierać ekspertów w tej dziedzinie. Początkowo fundacja finansowała węgierskich studentów uczących



się na Wydziale Studiów Euroazjatyckich Uniwersytetu w Indianie oraz w Szkole Zarządzania im. R. O. Andersona na Uniwersytecie w Nowym Meksyku. W późniejszych latach fundacja zaczęła wspierać również młodych ludzi pracujących na polu arbitrażu, finansując ich własne badania.

To, co zrobił Rézler, można opisać za pomocą popularnej na Bliskim Wschodzie anegdoty: W czasie podróży po kraju cesarz zobaczył siedemdziesięcioletniego mężczyznę, który sadził daktylowiec. Zapytał go, po co sadi drzewo, skoro najpewniej nie doczeka jego owoców. Starzec opowiedział cesarzowi o swoich dzieciach i wnukach, a kiedy mówił o ich radości, wspominał, że w ten sposób pamięć o nim przetrwa. Juliusz Rézler myślał podobnie jak ten starzec, kiedy zakładał fundację. Mógł wydać pieniądze na swoje własne wygody i przyjemności, ale zamiast tego utworzył program stypendialny dla młodych Węgrów. Zrobił to, bo myślał o przyszłości swojego kraju.

Miklós Maróth, Wiceprezes Węgierskiej Akademii Nauk

Fundacja Juliusza Rézlera prowadzi obecnie cztery programy stypendialne, z których dwa wspierają studentów z uczelni amerykańskich, a dwa kolejne – węgierskich. Kandydaci muszą przedstawić swoje plany badawcze w języku angielskim, a osoby, które otrzymają stypendium, proszone są o opisanie wyników badań po angielsku i węgiersku. Wszystkie sprawozdania stypendystów umieszczone są na stronie fundacji.

Tímea Máthé, studentka na Uniwersytecie w Szeged, podkreśla, że siłą fundacji jest indywidualny i „ludzki” sposób wyboru kandydatów, angażujący w proces najważniejszych ekspertów do spraw arbitrażu. Ta metoda doskonale odzwierciedla priorytety, jakimi kierował się Juliusz Rézler.

Fundacja przyznała do tej pory 43 stypendia na Węgrzech i 42 stypendia za granicą, w sumie wspierając 78 osób. W 2010 roku otrzymała Nagrodę im. Kármána Tódóra przyznaną przez ministra edukacji za szczególne zasługi dla węgierskiego szkolnictwa.



Kontekst historyczny

Węgierska Akademia Nauk, przy której działa obecnie Fundacja Juliusza Rézlera, również powstała z inicjatywy prywatnej. W czasie sesji węgierskiego parlamentu w 1825 roku hrabia István Széchenyi, będąc pod wrażeniem wystąpienia kolegów z ławy poselskiej, ofiarował swoje roczne dochody na rzecz utworzenia akademii nauk. W jego ślady poszli inni arystokraci, przekazując na ten cel wysokie darowizny. Parlament utworzył komisję, która miała przygotować plan powołania nowej instytucji i w 1827 roku utworzono Węgierską Akademię Nauk, której celem był rozwój języka węgierskiego oraz propagowanie i rozwój nauki na Węgrzech

Źródła:

Dokumenty i strona internetowa Fundacji Juliusza Rézlera,
Tímea Máthé, *Oceniając Fundację Rézlera*, wywiady z profesorem Jánosem Farkasem, prezesem zarządu fundacji,
i z Sárą Vidor, sekretarzem zarządu



FUNDACJA IM. KATALIN PALMER

Fundacja im. Katalin Palmer powstała w 1998 roku, aby wspierać utalentowanych uczniów pochodzących z ubogich rodzin. Fundacja działa przy szkole podstawowej przy Placu Bakáts, gdzie Katalin Palmer pracowała jako nauczycielka od 1969 do 1998 roku. Po jej nagłej śmierci siostra Katalin założyła fundację, aby uczcić jej pracę i pamięć.

Katalin Palmer, ukończywszy studia z wyróżnieniem, przez 30 lat uczyła matematyki i fizyki w szkole podstawowej przy Placu Bakáts w Budapeszcie. Oddana pracy z uczniami, pomogła wielu z nich wziąć udział w regionalnych i narodowych konkursach. Niektórzy zdobyli w nich nagrody. Była lubiana zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli, a szkoła stanowiła dla niej coś więcej niż miejsce pracy. Zawsze chętnie angażowała się w organizację zajęć pozalekcyjnych, wycieczek i kolonii letnich.



Katalin Palmer

Katalin Palmer zmarła w 1998 roku w wieku 52 lat po ciężkiej chorobie. Kiedy jej siostra Márta przeglądała należące do niej dokumenty, znalazła wśród nich wiele listów i zdjęć wysłanych przez wdzięcznych studentów, którzy dziękowali za wsparcie i opowiadali o sukcesach, jakie odnieśli w życiu. Márta odkryła również, że Katalin zostawiła po sobie milion forintów oszczędności. Rodzina postanowiła przeznaczyć pieniądze na założenie fundacji, która pozwoliłaby zachować pamięć o Katalin Palmer i wspierać dzieci, którym poświęciła życie.

Ilona Szász, dyrektorka szkoły i przyjaciółka Katalin, wsparła pomysł założenia fundacji i pomagała przy pracach przez pierwsze lata jej istnienia. Judit Szotyori, matka jednego z uczniów i adwokatka, zaofiarowała darmową pomoc prawniczą przy przygotowaniu dokumentów i zarejestrowaniu fundacji. Główna księgową szkoły wsparła fundację jako wolontariuszka, nadzorując jej księgowość

i sprawy administracyjne. Misją Fundacji im. Katalin Palmer jest wsparcie uczniów szkoły podstawowej, w której pracowała. Na stypendia mogą liczyć zwłaszcza dzieci uzdolnione w dziedzinie matematyki, fizyki i sportu.



W zarządzie fundacji zasiadają cztery osoby: jeden rodzic i trzech nauczycieli. Dwoje z nich jest już na emeryturze, a trzeci uczy w szkole kultury fizycznej i jest dawnym uczniem pani Palmer. Przed podjęciem decyzji o wsparciu konkretnych uczniów zarząd konsultuje się z innymi nauczycielami, którzy pomagają wybrać najlepszych kandydatów. Zarząd zbiera się raz do roku i wspólnie z doradcami ze szkoły decyduje, komu przyznać wsparcie i ile powinno ono wynieść. Nagrody są przekazywane uczniom na koniec roku szkolnego i pochodzą z odsetek z kapitału żelaznego, który pozostał nietknięty. Niestety, nie udało nam się go powiększyć – wyjaśnia Enikő Rajkányi, jedna z członkiń zarządu.

Moja mama i ja chciałyśmy zachować pamięć o Katalin w szkole, której poświęciła tyle miłości i pracy. Nie ma w tym nic niezwykłego. Po prostu chciałyśmy coś dać Katalin.

Márta Palmer, siostra Katalin

Na początku XXI wieku odsetki na lokacie wynosiły 12-13%, co gwarantowało fundacji wysoki dochód. Obecnie zyski z kapitału żelaznego są niższe, co zmusiło zarząd do zdobywania dodatkowych funduszy z odpisów 1 % podatku oraz darowizn. Członkowie zarządu oraz przyjaciele rodziny Palmer również wspierają fundację hojnymi datkami.

Od momentu jej założenia w 1998 roku Fundacja im. Katalin Palmer pomogła niemal 160 dzieciom, przekazując im pomoc o łącznej wartości 1,6 mln forintów. Stypendia wynosiły początkowo od 3 tys. do 5 tys. forintów miesięcznie, a ostatnio wzrosły do sumy od 10 tys. do 15 tys. forintów miesięcznie. Od 2010 roku stypendia są przyznawane co dwa lata.

Choć prawie nikt z pracujących i uczących się dzisiaj w szkole nie poznał Katlin Palmer osobiście, pamięć o niej pozostaje żywa dzięki pracy jej fundacji.

Źródło:

Fundacja im. Katalin Palmer, wywiady z Mártą Palmer i Enikő Rajkányi



FUNDACJA DLA SEGEDYNU

Fundacja dla Segedynu powstała w 1989 roku jako jedna z pierwszych po drugiej wojnie światowej fundacji założonych na Węgrzech. Od tej pory wsparła kulturalne, naukowe i społeczne inicjatywy podejmowane w mieście łączną sumą 230 mln forintów. Fundacja to jednak więcej niż pieniądze. Z biegiem lat stała się rozpoznawalną i szanowaną lokalną instytucją będącą modelem dla innych węgierskich organizacji pozarządowych.



Pál Debreczeni

Fundacja dla Segedynu powstała z inicjatywy Pála Debreczeni. Urodzony w 1948 roku Debreczeni ukończył studia ekonomiczne i w latach osiemdziesiątych pracował jako szef wydziału finansowego w urzędzie miasta w Segedynie. Po transformacji politycznej odegrał kluczową rolę w prywatyzacji państwowych firm, a narodową i międzynarodową sławę zyskał jako założyciel i szef Winnic Vylyan.

Pali, jak nazywają go do dziś znajomi i przyjaciele, był urodzonym przedsiębiorcą i hojnym filantropem. Interesowały go tylko zadania niemożliwe, te możliwe zostawiał innym. Głęboko wierzył, że obowiązkiem zamożnych ludzi jest praca na rzecz uczynienia świata lepszym miejscem, dlatego też przeznaczył znaczne sumy i nieograniczoną energię na wspieranie lokalnych inicjatyw. Przyczynił się do zebrania setek milionów forintów na renowację Teatru Narodowego w Segedynie i był jednym z inicjatorów założenia Fundacji dla Segedynu.

Pali po raz pierwszy wspominał o swoim pomysle utworzenia fundacji na zebraniu rady miejskiej w 1988 roku. Opierał się on na prostym założeniu: lokalne firmy powinny założyć fundację nagradzającą osoby, których praca przyczyniła się do promocji miasta w kraju i za granicą, oraz wspierającą finansowo osoby, których projekty mogą przynieść miastu korzyść. Za słowami poszły czyny i w 1989 roku siedem firm połączyło siły z lokalną administracją, tworząc Fundację dla Segedynu.

Od samego początku szefowie lokalnych firm zasiadali w zarządzie fundacji. Ich najważniejszym zadaniem jest do dziś wypełnianie misji fundacji i dbanie o to, aby organizacja miała środki konieczne dla jej funkcjonowania. Wśród organów fundacji znajdują się również trzy komitety, w skład których wchodzi eksperci ze społeczności naukowców, artystów i społeczników decydujący o przyznaniu nagród i wsparcia finansowego. Najważniejszym wydarzeniem w fundacyjnym kalendarzu jest gala połączona z przyznawaniem nagród. Ma ona miejsce co roku w marcu, w rocznicę zniszczenia Segedynu przez powódź, co ma symbolizować odrodzenie się miasta. Co roku dochód fundacji wynosi około 400 mln forintów, z czego 60 % pochodzi



z darowizn od firm i mieszkańców miasta.

Tajemnicą sukcesu fundacji jest wierność misji wyrażonej w statucie, która mówi o służbie miastu i dobru wspólnemu, niezależności od wszelkich wpływów i o wspieraniu mieszkańców Segedynu. Organizacja wiele zawdzięcza również pracy członków jej zarządu i trzech komitetów. Dobrym przykładem ich zaangażowania jest József Gregor, światowej sławy śpiewak operowy i członek zarządu, który pracując w Antwerpii, zorganizował jedną z gal. Fundacja jest dumna nie tylko ze swoich wymiernych sukcesów. Źródłem radości dla jej zespołu jest możliwość wręczenia nagród osobom o międzynarodowej sławie, jak dr Zsolt Bor, specjalista w leczeniu za pomocą lasera, czy Péter Lékó, arcymistrz szachowy, oraz osobom znanym w Segedynie, jak szewc Sándor Rátkai i nauczyciel muzyki László Meszlényi. Być może największym osiągnięciem fundacji jest to, że na przestrzeni lat laureaci nagród, grantobiorcy i współpracownicy stworzyli społeczność pracującą razem dla dobra wspólnego. Może dlatego Fundacja dla Segedynu stała się wzorem w mieście, które zyskało dzięki niej znacznie więcej niż tylko finansowe wsparcie.

Fundacja sama w sobie jest wyrazem idei. Fundacja dla Segedynu stała się tym, czym dziś jest dzięki energii ludzi, którzy dla niej pracowali i którzy ją wspierali. To oni potrafili odłożyć na bok to wszystko, co nas dziś dzieli na Węgrzech, i pracować razem na rzecz dobra wspólnego.

Mónika Debreczeni, członkini zarządu, żona Pála Debreczeniego

Dziś fundacja jest gotowa do podjęcia kolejnych wyzwań i poszukuje nowych osób chętnych do włączenia się w jej pracę, zgodnie z przyjętą misją i wartościami. Choć kryzys utrudnił zdobywanie potrzebnych funduszy, stał się również okazją do znalezienia nowych rozwiązań. W dzisiejszych czasach potrzeba tworzenia i promowania pozytywnych wzorców oraz wzmacniania poczucia wspólnoty w Segedynie stała się jeszcze silniejsza. Potrzeby mieszkańców zgodne są więc z wartościami, jakimi od początku kierowała się fundacja.

Przykład Fundacji dla Segedynu inspiruje innych. W 2012 roku jej komitet społeczny przyznał Nagrodę im. Pála Debreczeniego Józsefowi Sófi, który po ukończeniu Uniwersytetu w Segedynie musiał zrezygnować z kariery naukowej i założył firmę zajmującą się handlem, nieruchomościami i inwestycjami finansowymi. W 2001 roku utworzył Fundację Józsefa Sófi dla Utalentowanych Mieszkańców Segedynu, która – dzięki środkom przekazanych przez fundatora – wspiera zdolnych studentów miejscowego uniwersytetu.



Kontekst historyczny

Liczący wówczas 60 tys. mieszkańców Segedyn został niemal doszczętnie zniszczony 12 marca 1879 roku, kiedy wylała rzeka Tisza. Aby wspomóc odbudowę kapitału intelektualnego miasta, Károly Somogyi, rektor i proboszcz z Esztergomu, przekazał Segedynowi swoją bibliotekę, zawierającą 43 701 książek. Kálmán Mikszáth, wielki węgierski literat, napisał wówczas w lokalnej gazecie, że dar ten był prawdziwą „gwiazdką z nieba” i wieszczył, że imię Somogyiego będzie na zawsze znane wszystkim mieszkańcom Segedynu. Dar proboszcza dał początek Miejskiej i Okręgowej Bibliotece im. Károly Somogyiego, dzięki której Segedyn stał się z czasem ważnym miastem uniwersyteckim. Dziś tętniąca życiem społeczność uniwersytecka jest wspierana przez Fundację dla Segedynu. Oto, jak w mieście jedne dzieła dobroczynności wprawiają w ruch kolejne.

Źródła:

Dokumenty i strona internetowa Fundacji dla Segedynu,
czasopismo „Szegeď” (marzec 2012),
broshura Miejskiej i Okręgowej Biblioteki im. Károly Somogyiego,
wywiad z dr. Györgym Bódi, sekretarzem fundacji



FUNDACJA IM. JÓZSEFA GŐBÖLYÖSA „SOMY”

Fundacja „Somy” została założona w 2001 roku przez przyjaciół, współpracowników i członków rodziny znanego dziennikarza śledczego Józsefa Gőbölyösa „Somy”. Co roku w jego urodziny fundacja przyznaje Nagrodę im. „Somy” autorowi lub autorom najlepszego reportażu śledczego. Jest to jedna z najbardziej prestiżowych nagród dziennikarskich w kraju i wynosi milion forintów. Fundacja jest wspierana przez darczyńców indywidualnych, tradycyjne i elektroniczne media oraz agencje prasowe.



József Gőbölyös „Soma”

„Soma” urodził się w Budapeszcie w 1964 roku. Pracował dla Węgierskiego Radia i tygodnika ekonomicznego „HVG”. W pracy był szanowany za oddanie i upór, był perfekcjonistą w poszukiwaniu tematów. Nie sposób było go zbyć, oszukać czy przekupić. Miał poczucie humoru, lecz nigdy nie traktował nikogo protekcyjnie. Był sceptyczny, lecz nie cyniczny, a jego pracę cechowała wrażliwość i niezależność antropologa kultury. Teksty, które tworzył, odzwierciedlały jego przekonania. Pisząc, opowiadał się po stronie pokrzywdzonych i zmarginalizowanych. Zmarł na raka w sierpniu 2000 roku w wieku 37 lat.

Fundacja im. „Somy” została zarejestrowana rok po jego śmierci, a jej celem jest wspieranie śledczego dziennikarstwa na Węgrzech. Fundacja wspiera artykuły albo serie artykułów, które demaskują korupcję i łamanie prawa w kraju. Aby mogły zostać nominowane, artykuły muszą mieć długość od 6 tys. do 100 tys. słów. Nie ma przy tym znaczenia, czy były już publikowane. Nagroda przyznawana jest za teksty wysokiej jakości, mające wpływ na rzeczywistość społeczną i prezentujące doskonały warsztat dziennikarski. Ponadto ich autorzy muszą mieć poniżej 37 lat, a więc nie więcej, niż miał „Soma” w chwili śmierci.

Co roku członkowie zarządu fundacji oceniają artykuły na podstawie określonych kryteriów, stawiając następujące pytania:

- Jakie najistotniejsze przypadki korupcji, przestępstw i spraw mających znaczenie dla opinii publicznej zostały ujawnione w ostatnim roku?
- Które artykuły dotyczące dziennikarstwa śledczego były najważniejsze?
- Jakie ważne tematy były w ubiegłym roku pomijane?



Zarząd fundacji podejmuje jednogłośnie decyzję, biorąc pod uwagę jakość i wnikliwość pracy śledczej, znaczenie problemu i warsztat pisarski autorów. Początkowo zarząd planował zebrać więcej funduszy na kapitał żelazny, aby zapewnić fundacji stabilność finansową, jednak jego wysiłki zakończyły się niepowodzeniem. Środki przeznaczone na Nagrodę im. „Somy” pochodzą co roku z darowizn od darczyńców indywidualnych i firm oraz z odpisu 1 % od podatku.

Pięć lat to niedługi okres, ale naszym zdaniem Fundacji im. „Somy” udało się w tym czasie ustanowić swojego rodzaju tradycję. Mamy nadzieję, że węgierskie środowisko dziennikarskie przekonało się, że nasze decyzje są podejmowane wyłącznie w oparciu o jakość artykułów i znaczenie opisywanych w nich problemów. Na nasze opinie nie mają wpływu ani polityka, ani zmienne opinie, ani tak szlachetne uczucia, jak przyjaźń.

Zarząd Fundacji im. „Somy”



Péter Megyeri, laureat Nagrody im. „Somy” z 2010 roku.

W 2012 roku Nagrodę im. „Somy” przyznano po raz 11.: w sumie otrzymało ją 16 osób. Każda z nich dostała wyjątkową statuetkę zaprojektowaną przez rzeźbiarza Tamása Vargę, przyjaciela „Somy”. Oprócz przyznawania nagrody fundacja wspiera finansowo młodych dziennikarzy o ugruntowanym dorobku, którzy przygotowują się do „rozpracowania” kolejnego tematu.

Kontekst historyczny

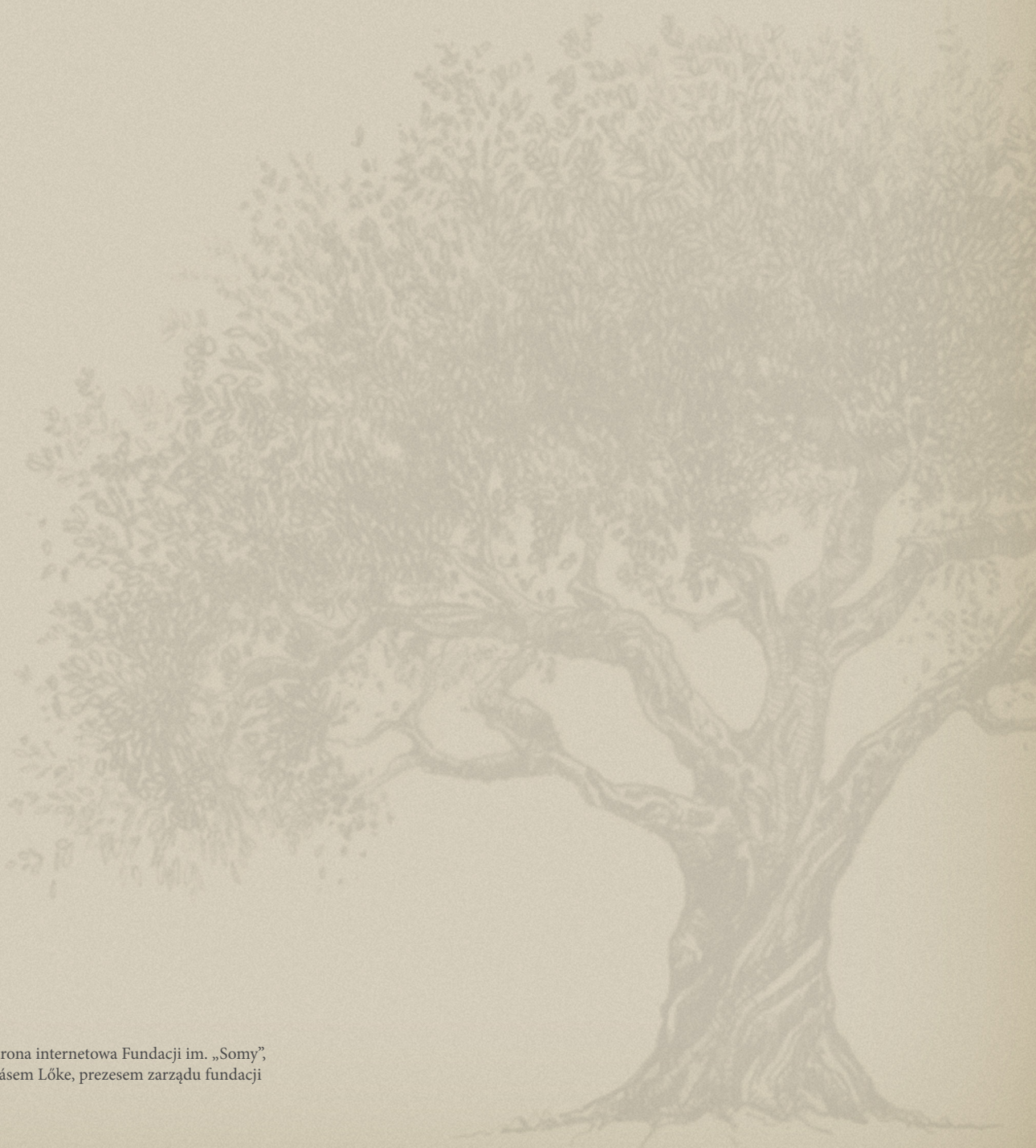
Wspieranie ambitnego dziennikarstwa ma na Węgrzech długie tradycje. W kraju, który przez lata znajdował się pod okupacją, dziennikarstwo uprawiane w języku narodowym było kluczowym narzędziem dla rozwoju tego języka. Hrabia Lajos Hatvany (1880-1961), pisarz, krytyk, historyk literatury i członek Węgierskiej Akademii Nauk, nazywany „ostatnim mecenasem” czasów przedkomunistycznych, przez wiele lat obejmował



opieką utalentowanych pisarzy i poetów. Był założycielem i głównym sponsorem jednego z najważniejszych periodyków literackich pt. „Nyugat”, na którego łamach w latach 1908-1941 pisarze mogli publikować swoje dzieła, wpływając tym samym na opinię publiczną.

Źródło:

Dokumenty i strona internetowa Fundacji im. „Somy”,
wywiad z Andrássem Lóke, prezesem zarządu fundacji





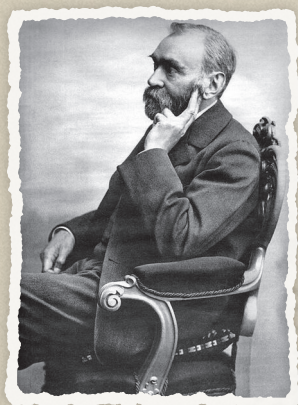
PRZYKŁADY FILANTROPII INDYWIDUALNEJ
W EUROPIE ZACHODNIEJ



FUNDACJA NOBLA

Fundacja Nobla powstała 29 czerwca 1900 roku w Sztokholmie w celu zarządzania finansami Nagrody Nobla i w oparciu o testament Alfreda Nobla, który przeznaczył większą część swojego majątku na fundowanie nagród dla najlepszych naukowców, aktywistów i literatów. Kapitał żelazny fundacji wynosił wówczas 31 mln koron szwedzkich (co jest równowartością około 186 mln dzisiejszych dolarów amerykańskich) a obecnie wzrósł do około 420 mln dolarów.

Fundacja Nobla jest przykładem jednego z najbardziej znanych funduszy wieczystych na świecie. Została założona dzięki Alfredowi Noblowi, fabrykantowi broni i pacyfście, którego celem było wspieranie rozwoju nauki, literatury i pokoju na świecie. Od 1901 roku Fundacja Nobla nagradza najlepszych naukowców, pisarzy i aktywistów, promuje pracę i osiągnięcia laureatów i donatora oraz wspiera rozwój ludzkości przez jej najbardziej wybitnych reprezentantów.



Alfred Nobel

Alfred Nobel urodził się w Sztokholmie w 1833 roku. Był synem wynalazcy i inżyniera. Poszedł w ślady ojca i rozpoczął karierę jako producent żelaza i stali oraz materiałów wybuchowych (najpierw nitrogliceryny, a później dynamitu) oraz broni. Założył około 90 fabryk i ogłosił 350 patentów, z których pierwszy, na licznik gazu, został zgłoszony w 1857 roku, najsłynniejszy zaś dotyczył dynamitu (10 lat później).

Mimo że zawodowo zajmował się produkcją broni i materiałów wybuchowych, Alfred Nobel był pacyfistą. Kwestie równości społecznej i pokoju na świecie były dla niego niezwykle istotne, a jego poglądy w tej dziedzinie uznawano za radykalne. Na jego postawę wpłynęły prawdopodobnie liczne podróże: spędził dzieciństwo w Sankt Petersburgu, studiował chemię we Francji i Stanach Zjednoczonych i – choć większość jego fabryk była ulokowana w Szwecji – posiadał domy w Paryżu i San Remo, gdzie spędzał większą część roku. Posługiwał się również płynnie kilkoma językami, między innymi angielskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim. Pisał też poezję i sztuki teatralne.

W 1884 roku Alfred Nobel został członkiem Szwedzkiej Królewskiej Akademii Nauk, która miała później wybierać laureatów dwóch Nagród Nobla, a w 1893 roku otrzymał doktorat honoris causa na Uniwersytecie w Uppsali.

Fundacja Nobla została ustanowiona na podstawie jego testamentu, który został podany do publicznej wiadomości po jego śmierci w 1896 roku. Nobel pragnął utworzyć fundusz wieczysty, z którego odsetki



miały zostać przeznaczone na nagrody dla tych, którzy w ciągu poprzedzającego roku szczególnie przysłużyli się ludzkości. Nagrody miały być przyznawane za osiągnięcia na pięciu polach: fizyki, chemii, medycyny i psychologii, literatury oraz działań na rzecz pokoju na świecie. Jak napisał Nobel, pokojowa nagroda powinna zostać przekazana osobie, która wykonała największą lub najlepszą pracę na rzecz braterstwa między narodami, na rzecz wycofania lub redukcji zbrojeń oraz na rzecz organizacji i promocji kongresów pokojowych. Zgodnie z życzeniem donatora Nagroda Nobla miała być przyznawana niezależnie od narodowości kandydatów.

Kapitał zainwestowany przez wykonawców mojej woli w bezpieczne lokaty będzie stanowić fundusz wieczysty, z którego odsetki będą wypłacane w postaci nagród tym, którzy w ciągu poprzedzającego roku szczególnie zasłużyli się dla dobra ludzkości.

Cytat z testamentu Alfreda Nobla

Dziś celem fundacji jest reprezentowanie instytucji noblowskich oraz współpraca z podmiotami przyznającymi Nagrodę Nobla (zgodnie z testamentem fundatora należą do nich: Szwedzka Królewska Akademia Nauk, która przyznaje nagrody w dziedzinie fizyki, chemii i ekonomii, Zgromadzenie Noblowskie przy Karolinska Institutet, które przyznaje nagrody w dziedzinie psychologii lub medycyny, oraz Norweski Komitet Noblowski, który przyznaje pokojową Nagrodę Nobla). Fundacja zarządza także środkami, z których finansowane są nagrody, oraz finansami Nagrody Nobla, które mają zapewnić komitetom noblowskim niezależność w procesie podejmowania decyzji.

Fundacja została utworzona przez wykonawców woli Alfreda Nobla – Ragnara Sohlmana i Rudolfa Lilljequista. W związku z formalnymi trudnościami fundacja została zarejestrowana dopiero w 1901 roku. Pierwsze nagrody przyznano 10 grudnia tego samego roku.

Nagroda Nobla jest obecnie jedną z najbardziej prestiżowych nagród na świecie. Jest przyznawana na podstawie starannie wypracowanych procedur, w ramach których kandydaci do nagrody zgłaszani są przez wybranych członków akademii, profesorów uniwersyteckich, naukowców, poprzednich laureatów lub przedstawicieli parlamentów. Osoby nominujące są osobiście zapraszane do wzięcia udziału w procedurze przez



odpowiednie komitety noblowskie. Dzięki dobremu zarządzaniu funduszami nagrody komitety mają zagwarantowaną niezależność w podejmowaniu decyzji.

W latach 1901-2011 przyznano 594 Nagrody Nobla, które odebrało 853 laureatów, w tym 23 organizacje. Wśród tych ostatnich znalazły się Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (nagrodzony trzy razy) i Biuro Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (dwa razy). Spośród pozostałych nagród 130 przekazano zespołom dwuosobowym, a 87 – zespołom trzyosobowym.

Każdy laureat Nagrody Nobla otrzymuje dyplom, medal i nagrodę finansową w wysokości 10 mln koron szwedzkich (czyli około 1,4 mln dolarów amerykańskich). Celem nagrody jest wspieranie laureatów w ich dalszej pracy i umożliwienie im większej niezależności finansowej. W ten sposób, dzięki wsparciu indywidualnych dokonań, Nagroda Nobla wpływa na rozwój światowej nauki i literatury. Wielu laureatów zakłada dzięki niej swoje własne instytuty lub fundacje, czego niedawnym przykładem jest Fundacja Wisławy Szymborskiej utworzona na mocy jej testamentu w maju 2012 roku. Jej celem będzie promowanie polskiej literatury, zachowanie archiwów Wisławy Szymborskiej i przyznawanie nagród literackich.

Źródło:

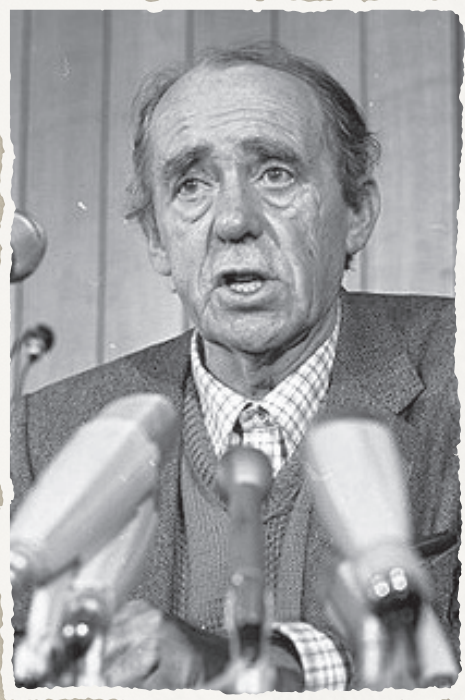
www.nobelprize.org



FUNDACJA HEINRICHA BÖLLA

Fundacja Heinricha Bölla powstała w latach osiemdziesiątych w Kolonii jako instytucja związana z niemiecką Partią Zielonych. Jest „zieloną fundacją polityczną”, która działa w obszarze demokracji, walki o równouprawnienie i globalizacji. Od 1997 roku siedziba fundacji mieści się w Berlinie.

Fundacja Heinricha Bölla działa jako niezależna instytucja non profit oraz jako think tank związany z Partią Zielonych. Jej celem jest walka o sprawiedliwość społeczną, demokrację oraz zrównoważoną globalizację w Europie (zwłaszcza centralnej i wschodniej) i na świecie poprzez edukację, tworzenie przestrzeni dla debaty, lobbowanie na rzecz humanitarnej polityki i wspieranie młodych intelektualistów. Począwszy od końca lat osiemdziesiątych, fundacja aktywnie angażuje się w tworzenie lepszego świata, w którego nadejście wierzył jej patron, Heinrich Böll.



Heinrich Böll

Fundacja Heinricha Bölla powstała razem z feministyczną Frauenanstiftung i federacją regionalnych fundacji – Buntstift jako instytucja powiązana z niemiecką Partią Zielonych. W 1997 roku te trzy organizacje dały początek jednej instytucji – Fundacji im. Heinricha Bölla, który był jednym z najważniejszych i najlepiej znanych pisarzy Federalnej Republiki Niemiec. W 1972 roku Böll został laureatem literackiej Nagrody Nobla. Był również zagorzałym krytykiem niemieckiego życia politycznego i wielkim obrońcą działaczy na rzecz praw człowieka i więźniów politycznych. Böll był również prezesem PEN International i aktywnie uczestniczył w ruchu pacyfistycznym lat osiemdziesiątych. Zmarł w 1985 roku w wieku 69 lat.

Za zgodą rodziny Böll i Narodowego Kongresu Partii Zielonych, fundacja przyjęła imię Heinricha Bölla, ponieważ uosabiał on połączenie świadomości politycznej, artystycznej kreatywności i uczciwości. Fundacja kultywuje wyznawane przez jej patrona wartości, broniąc godności i praw człowieka na pięciu najważniejszych polach: demokracji, edukacji i kultury, ekologii, ekonomii i problemów społecznych oraz polityki międzynarodowej. Organizacja ta działa jako „zielony think tank” i jako międzynarodowa sieć wspierająca demokratyczne przemiany, innowację społeczną i ruch zielonych w Europie i na świecie.

Dzisiaj Fundacja Bölla funkcjonuje na obszarze Niemiec i Europy Środkowej (Polska, Czechy, Słowacja, Ukraina i Białoruś). Ma swoje siedziby w Berlinie, Warszawie, Pradze oraz Kijowie. Organizuje Forum Dialogu



Europejskiego, które jest platformą wymiany myśli na temat najważniejszych problemów dotyczących regionu. Ponadto warszawskie biuro fundacji odpowiada za rozwój programu „Płeć w demokracji / Kobiety w polityce”, z Pragi koordynowany jest program regionalny „Polityka Energetyczna i Zmiana Klimatu”, a biuro w Kijowie odpowiada za program „Demokratyczna Ukraina”.

Wspieranie rozwoju demokracji, działanie na rzecz praw człowieka, aktywne przeciwdziałanie niszczeniu światowego ekosystemu, propagowanie równości mężczyzn i kobiet, wzmacnianie pokoju na świecie poprzez przeciwdziałanie konfliktom w regionach objętych kryzysem oraz obrona jednostek przeciwko nadmiernej ingerencji państwa i instytucji ekonomicznych – oto cele, które przyświecają wszystkim działaniom podejmowanym w ramach Fundacji Heinricha Bölla.

(Fragment rocznego raportu z 2011 roku)

Cele fundacji są realizowane także w ramach szerszej zakrojonych projektów koordynowanych z Berlina. Dotyczą one walki o sprawiedliwość klimatyczną poprzez tworzenie sojuszy na rzecz reformy światowego rolnictwa i zmiany gospodarki energetycznej czy działania na rzecz rozwiązywania konfliktów i wzmacniania instytucji demokratycznych. Fundacja zachęca również niemieckich i europejskich decydentów do włączania się w proces rozwiązywania problemów globalnych i promuje sztukę jako przestrzeń dialogu i porozumienia. Fundacja wspiera również udział kobiet w procesie podejmowania decyzji w polityce oraz ich równość wobec prawa.

Fundacja Heinricha Bölla publikuje raporty, analizy i monografie poruszające problemy istotne dla Europy i świata. Organizuje seminaria i konferencje oraz kształci nową elitę „zielonych” intelektualistów, polityków i naukowców poprzez program stypendiów przeznaczonych dla studentów studiów licencjackich i magisterskich oraz doktorantów.



FUNDUSZ IM. DIANY, KSIĘŻNEJ WALII

Fundusz został utworzony we wrześniu 1997 roku, aby kontynuować działalność humanitarną księżnej Diany w Wielkiej Brytanii i za granicą. Powstał dzięki darowiznom przekazanym przez ludzi z całego świata, które wyniosły w sumie 20 mln funtów. Kolejne 80 mln zostało zebrane dzięki działalności gospodarczej, z której zyski zasiliły kapitał żelazny funduszu.

Fundusz im. Diany, księżnej Walii powstał zaledwie miesiąc po jej tragicznej śmierci. Jego celem jest kontynuacja pracy humanitarnej księżnej Diany poprzez granty, badania i lobbowanie na rzecz rozwiązywania najmniej popularnych i najbardziej palących problemów, takich jak: opieka nad chorymi na HIV/AIDS, poprawa jakości opieki paliatywnej, działanie na rzecz uchodźców czy walka z użyciem bomb kasetowych. Do końca 2012 roku fundusz planuje przeznaczyć około 100 mln funtów na dotacje dla organizacji charytatywnych działających w tych obszarach.



Diana, księżna Walii

Diana Spencer urodziła się w 1961 w Norfolk, w Anglii. W 1981 roku została księżną Walii, po ślubie z księciem Walii Karolem. W latach osiemdziesiątych zaczęła także odwiedzać szpitale, kliniki i szkoły w Wielkiej Brytanii i za granicą. Była patronką lub prezeską licznych organizacji, m.in. Great Ormond Street for Sick Children, Royal Marsden Hospital czy The National Aids Trust i Misji na rzecz Trędowatych. W czasie swoich podróży odwiedziła Amerykę Północną, Europę, Angolę, Bośnię, Egipt, Indie i Pakistan. Szczególnie chętnie wspierała inicjatywy, które wymagały zmiany postaw społecznych: pracowała z chorymi na HIV/AIDS, trędowatymi i ofiarami min lądowych. Diana zginęła w wypadku samochodowym w Paryżu 31 sierpnia 1997 roku.

Fundusz im. Diany, księżnej Walii powstał wkrótce po jej śmierci, aby uczcić jej działalność humanitarną i wartości, które wyznawała. Kontynuatorzy jej spuścizny dążą do stworzenia świata, w którym przedstawiciele mniejszości i osoby wykluczone mogą liczyć na szacunek i wsparcie. Realizują tę wizję, przede wszystkim wspierając inne organizacje dobroczynne, prowadząc kampanie społeczne i pracując na rzecz poprawienia sytuacji osób wykluczonych w Wielkiej Brytanii i na świecie. Fundusz nie ogranicza się tylko



do przekazywania środków organizacjom charytatywnym: jego członkowie włączają się aktywnie w debatę polityczną, zamawiają badania na istotne dla ich działalności tematy i pracują we współpracy z innymi grantodawcami. Fundusz wspiera mało popularne inicjatywy, starając się odpowiadać na bieżąco na najważniejsze potrzeby społeczne. Wielokrotnie wsparł on przedsięwzięcia, które nie miały szans na zdobycie innego dofinansowania.



W marcu 1998 roku, kilka miesięcy po jego utworzeniu, fundusz przekazał około 18 mln funtów ponad 90 organizacjom charytatywnym, które księżna Diana wspierała za życia. Następnie skoncentrował swoje działania na pomocy osobom wykluczonym, umierającym i ofiarom konfliktów. W ciągu pierwszych dziewięciu lat istnienia przekazano 350 organizacjom granty warte łącznie 71 mln funtów. Od 2007 roku fundusz wspiera przede wszystkim inicjatywy mające na celu włączenie opieki paliatywnej w programy leczenia osób z HIV/AIDS oraz chorych na raka i inne potencjalnie śmiertelne choroby, zapewnienie sprawiedliwego traktowania uchodźcom szukającym schronienia w Wielkiej Brytanii, lobbowanie na rzecz praw więźniów oraz dążenie do zakazania bomb kasetowych w celu ochrony cywilów na całym świecie.

Przedstawiciele funduszu działają również w dziedzinie polityki, wspierając rodziny więźniów, informując o skutkach stosowania min przeciwpiechotnych oraz prowadząc kampanie na rzecz wprowadzenia opieki paliatywnej dla poważnie chorych w krajach Afryki subsaharyjskiej.

Źródło:

www.theworkcontinues.org (oficjalna strona funduszu)



FUNDACJA GREGORIO MARAÑÓNA

Fundacja Gregorio Marañóna powstała w 1998 roku w Madrycie, w celu upamiętnienia dorobku tego hiszpańskiego endokrynologa i intelektualisty. Głównym celem fundacji jest upowszechnianie dzieł Marañóna, promowanie jego idei społecznie zaangażowanej medycyny oraz wspieranie badań medycznych i biologicznych poprzez fundowanie grantów i nagród, wydawanie publikacji naukowych oraz współpracę z instytucjami naukowymi.



Gregorio Marañón

Gregorio Marañón urodził się w 1887 roku. Był pionierem hiszpańskiej endokrynologii, autorem licznych esejów historycznych i biografii, a w niespokojnych dla Hiszpanii czasach wywarł przemożny wpływ na liberalną myśl swojego pokolenia. W wieku zaledwie 24 lat został szefem oddziału chorób zakaźnych w największym madryckim szpitalu – Hospital General. Marañón opracował własną teorię na temat wydzielin wewnętrznych, podkreślając ich wpływ na ludzkie zdrowie, dzięki czemu w 1922 roku został członkiem Królewskiej Akademii Medycznej w Madrycie. Wkrótce potem stworzył przy madryckim szpitalu ogólnym Instytut Patologii, w którym prowadził badania z szybko powiększającym się zespołem badaczy i asystentów, tym samym znacząco unowocześniając hiszpańską medycynę. W 1931 roku Uniwersytet w Madrycie stworzył pierwszą w kraju katedrę endokrynologii, która powstała specjalnie dla Marañóna i którą kierował do emerytury. Wraz z powstaniem II Republiki Marañón stał się jednym z najbardziej wpływowych republikańskich intelektualistów

– i aktywnie włączył się w prace nad nową konstytucją. Wierzył w Republikę aż do jej końca w 1936 roku i – pomimo radykalizacji życia politycznego – zawsze wzywał do społecznej zgody i poszanowania demokracji.

Po śmierci Marañóna w 1960 roku jego przyjaciele i współpracownicy postanowili zachować jego dorobek w dziedzinie medycyny i polityki. Podczas uroczystości z okazji setnej rocznicy jego urodzin w 1987 roku powstały podwaliny instytucji poświęconej Marañónowi. Głównym celem fundacji jest odnalezienie i wznowienie prac Gregorio Marañóna i stworzenie kompletnego archiwum, z którego mogliby korzystać



naukowcy i każdy zainteresowany badaniem dorobku Marañóna. Fundacja wspiera również projekty badawcze dotyczące jego pracy i życia, a także promuje rozwój hiszpańskiej medycyny i biologii. W tym celu współpracuje z Hiszpańskim Towarzystwem Endokrynologii i Żywienia, z Królewską Akademią Medycyny oraz z Centrum Badań Biologicznych. Fundacja publikuje również monografie naukowe dotyczące problemów, jakimi interesował się Marañón.

Od początku swojego istnienia Fundacja Gregorio Marañóna angażowała się w liczne działania naukowe. Od 1990 roku organizuje Tydzień Marañóna, w czasie którego dyskutuje się problemy humanistyczne i historyczne (co roku specjalny komitet decyduje o tym, jakich tematów będzie dotyczył Tydzień, i zaprasza wybranych prelegentów). Fundacja organizuje także Dni Naukowe, będące przestrzenią wymiany doświadczeń dla hiszpańskich naukowców. We współpracy z Centrum Badań Biologicznych fundacja stworzyła program rocznych seminariów (organizowanych do 1992 roku) i finansowała projekty naukowe realizowane przez CBB razem z prywatnymi laboratoriami.

Od 1994 roku, we współpracy z Królewską Akademią Medycyny oraz Ministerstwem Edukacji i Kultury, fundacja przyznaje Narodową Nagrodę dla Odkryć Naukowych im. Gregorio Marañóna. Jest ona przyznawana co dwa lata naukowcom, którzy szczególnie zasłużyli się dla rozwoju hiszpańskiej medycyny. Jest to obecnie jedna z najbardziej prestiżowych nagród w kraju. Fundacja patronuje również „Wykładowi Marañóna” na Narodowym Zjeździe Hiszpańskiego Towarzystwa Endokrynologii i Żywienia, w ramach którego zaproszony prelegent o międzynarodowej renomie wygłasza wykład dotyczący najbardziej aktualnych problemów naukowych. Do 2012 roku Fundacja Gregorio Marañóna opublikowała 14 monografii dotyczących życia i pracy Marañóna, medycyny i nauk humanistycznych.

Publikacja została opracowana przez:

Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce,
Fundację Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej,
Fundusz Lokalny w Nitrze,
Stowarzyszenie Czeskich Funduszy Lokalnych,
Stowarzyszenie Civitalis



w ramach projektu „Find out about the fund – the Visegrad tradition of individual philanthropy”,
dofinansowanego ze środków Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego.

Opracowanie tekstów: Gabriella Benedek, Magdalena Biejat, Daniela Danihelová, Mikuláš Gažo, Petra Hadžová, Tomáš Krejčí, Edit Kovács, Lubica Lachká, Maciej Mulawa, Tamás Scsaurszki, Kateřina Valešová

Nadzór merytoryczny: Paweł Łukasiak, Karolina Jurek, Aneta Kapel

Korekta: Weronika Girys-Czagowiec, Agnieszka Osakowicz

Projekt graficzny: Kropla Wyobraźni

Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce
Warszawa 2012

